

ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

8-14 lutego 2024 r., nr 1294

Wieczór poezji „Muzyczna podróż przez ocean emocji” w Kabiszkach

Niesamowita podróż po świecie strof i dźwięków

W sobotę, 3 lutego, w sali oddziału Niemieczyńskiego Centrum Kultury w Kabiszkach odbyła się premiera romantycznego wieczoru poezji „Muzyczna podróż przez ocean emocji”. W krainie poezji przy okrągłych stołach, przy świecach, czarowała nas magia słów i dźwięków.

Poezja płynęła swobodnie i z nieskrępowaną łatwością, niczym strumień wiosennej wody, niosąc ze sobą różnorodność emocji i doznań. Światło świec rozświetlało twarze ludzi zgromadzonych wokół stołów, a potęgował je blask w teście wzruszenia. Poezja była recytowana i śpiewana, pod akompaniament gitary i keyboardu. To był wzruszający spektakl, w którym słowa, dźwięki i emocje spletały się i do głębi poruszały serca słuchaczy.

Pierwszymi akordami gitary i swoim czarującym śpiewem Teresa Blazevičienė podbiła serca widzów i wprowadziła w nostalgiczno-romantyczny nastrój. Mieszkaniec osie-

dla Walentin Wietrow emocjonalnie przedstawił wzruszające wiersze oraz wykonał kilka piosenek w języku rosyjskim i białoruskim.

Poetka Danuta Kostiugowa, która przybyła do Kabiszek ze Starych Trok, recytowała wiersze własnego autorstwa, które były bardzo swojskie, proste, zrozumiałe i tak prawdziwe, że wywołały u uczestników spotkania liczne refleksje i z trudem powstrzymywane uczucia. Z ust poetki płynęły słowa o miłości, które kołły zranione serca i zachęcały do odważniejszego wyrażania uczuć oraz niezapominania kim jesteśmy.

Antoni Bartoszewicz, były nauczyciel

Dokończenie na s. 7



FOT. ARCHIWUM

Niebowskazy

SIEMIOWIERSZ

*Jak piękna jest brzydka pogoda
zabawny spóźniony generał
surowy wesoly śnieg
słońce rano podłużne w południe okrągłe
jak chuda goła pensja
jak dalekie bliskie serce
jak krótkie długie życie*

Ks. Jan Twardowski

Wymowny symbol Miłości Bożej zajaśniał w Dniu Ofiarowania Pańskiego

Ogień Jezusa Chrystusa oświeca, rozgrzewa i oczyszcza



FOT. ROMUALDA WOLCZOK

Tegoroczne Święto Matki Bożej Gromnicznej powinno stać się pamiętne dla parafian kościoła w Kowalczykach. Tego dnia podczas uroczystej Mszy św., na której zgromadziło się wielu wiernych, została poświęcona wieczna lampka ognia żywego w kształcie wizerunku Najświętszego Serca Pana Jezusa w promieniach, wykonanego z metalu złotego koloru.

Ten wizerunek jak najbardziej pasuje do kościoła Miłosierdzia Bożego, gdyż to właśnie z Serca Jezusowego wytrysnęły promienie Miłosierdzia Bożego. Nie trudno się

Dokończenie na s. 4

„Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy...”, czyli studniówka w Landwarowie

W piątek, 2 lutego br., maturzyści Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie uroczystie rozpoczęli odliczanie symbolicznych 100 dni do matury. Młodzi ludzie w odświętnych strojach, pełni energii i optymizmu zatańczyli poloneza, który rozpoczął bal studniówkowy.

Uroczystego otwarcia święta dokonała dyrektorka Ewelina Sotowjowa. Cieszyła się, że absolwentów gimnazjum mamy okazję spotkać nie tylko na studniówce, ale i każdego dnia, gdyż przyprawiają swoje dzieci, a nawet wnuki do landwarowskiego gimnazjum.

– Już zaraz matura... 100 dni to dużo, czy to mało?... – rozważała na głos i w ciepłych oraz pełnych sympatii słowach życzyła młodzieży

Dokończenie na s. 7



FOT. ARCHIWUM

Maksyma tygodnia:

„Mistrzowie grają tak długo, aż wygrana będzie po ich stronie”.

Billy Jean King

Nie żyje Stanisław Pieszko



W ubiegłą środę, 31 stycznia, w wieku 82 lat odszedł do Pana Stanisław Pieszko – aktywny działacz społeczności polskiej na Litwie i katolicki, polityk, przedsiębiorca.

Stanisław Pieszko urodził się 22 kwietnia 1941 roku w ówczesnym powiecie wileńskim, w okolicach Bujwidz. Po zdobyciu zawodu inżyniera pełnił obowiązki głównego inżyniera w Litewskim Zjednoczeniu Maszyn Rolniczych w regionie wileńskim. Od 1975 roku swoje życie związał z rejonem sołecznickim – został dyrektorem Rejonowego Przedsiębiorstwa Naprawy i Obsługi Technicznej w Zawiszańcach. Obowiązki te pełnił do 1990 r. W latach 90. XX w. założył przedsiębiorstwo „Arabeska”, zajmujące się produkcją blach budowlanych.

Zakład funkcjonuje do dziś w Jaszunach, w rejonie sołecznickim.

W końcu lat 80. aktywnie włączył się do ruchu odrodzenia narodowego Polaków na Litwie. Był też jednym z pomysłodawców powołania autonomicznej jednostki samorządowej na Wileńszczyźnie – został wybrany na wiceprzewodniczącą Rady Koordynacyjnej. W lutym 1990 roku w pierwszych pluralistycznych wyborach na Litwie, jako aktywny działacz reprezentujący interesy polskiej mniejszości narodowej, został wybrany w okręgu Jaszuny na deputowanego do Rady Najwyższej Litewskiej SRR. W ławach poselskich 1990-1992 jako deputowany należał do Polskiej Frakcji, z ramienia której występował o uznanie praw oświatowych i kulturalnych polskiej mniejszości na Litwie. Stanisław Pieszko był aktywnym działaczem Związku Polaków na Litwie, pełnił funkcje wiceprezesa organizacji do 2015 r.

Założona przez Stanisława Pieszko Fundacja „Samostanowienie” stawiała sobie za cel wspieranie oświaty w języku polskim na Litwie, który realizowała we współpracy z różnymi organizacjami oraz środowiskami społecznymi i politycznymi w Polsce.

Stanisław Pieszko aktywnie wspierał Kościół katolicki na Wileńszczyźnie – był zaangażowany w kształcenie katechetów (wspierał je też finansowo), wyposażenie gabinetów szkolnych do nauczania religii. Był organizatorem corocznych konkursów wiedzy o św. Janie Pawle II dla uczniów szkół Wileńszczyzny, którego zwycięzcy odwiedzali miejsca związane z historią pontyfikatu papieża Polaka w Rzymie i w Polsce. Jedną z ostatnich inicjatyw Stanisława Pieszki było zaangażowanie w uruchomienie kursu teologiczno-katechetycznego na Filii Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie.

Stanisław Pieszko został odznaczony Krzyżem Kawalerskim (2006), Oficerskim (2012) i Komandorskim (2022) Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Odznaką Honorową za Zasługi dla Polonii i Polaków za Granicą w 2023 r.

Pożegnanie ze śp. Stanisławem Pieszko odbyło się w sali pogrzebowej przy kościele św. Piotra i Pawła w Wilnie. Msza św. za duszę Zmarłego została odprawiona w kościele w Bujwidzach. Śp. Stanisław Pieszko spoczął na cmentarzu parafialnym w Bujwidzach, gdzie są pochowani jego rodzice.

Spotkanie pełne ciepła i serdeczności



Okres karnawałowy to czas spotkań z przyjaciółmi, to wyjątkowy moment, kiedy magia i radość łączą się tworząc niezapomniane chwile. Warto wykorzystać możliwość beztrudnego spędzenia czasu, aby się wyluzować.

W sobotę, 27 stycznia, odbyło się spotkanie karnawałowe w Muzeum Szkolnictwa w Orzełówce.

Organizatorem imprezy było koło ZPL w Orzełówce. Na uroczystość został zaproszony zespół artystyczny „Jezioranka” z Piekieszek. Wanda Giedrys, prezeska koła ZPL w Orzełówce, powitała przybyłych gości. Opowiedziała o okresie karnawałowym, obyczajach, tradycjach oraz daniach karnawałowych. Zespół „Jezioranka” umilał czas, śpiewając kolędy i

wiązankę piosenek ludowych. Było też ciekawe przedstawienie członków naszego koła pt. „Wywiad z babcią”. Po występie babcia wręczyła prezenty gościom – zrobione na drutach skarpety. Były gry i zabawy. Nie zabrakło i śmiechu, i miłych wrażeń. Słowem, było to niezwykle spotkanie pełne ciepła i serdeczności.

Inf. wł.

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Zawody sportowe „Śmiali, mocni, zręczni”



W ostatni dzień stycznia w szkole początkowej w Trokach odbyły się zawody sportowe rejonu trockiego „Śmiali, mocni, zręczni”. Zwycięzcą w nich została drużyna Trockiej Szkoły Początkowej. 9 lutego będzie ona reprezentowała rejon wileński w strefowych zawodach sportowych.

Imprezy w rejonie trockim

10 lutego w bibliotece w Grendawie o godz. 15.00 odbędzie się literacko-edukacyjny poobiedniak pt. „Św. Agata. Dzień chleba”.

11 lutego w Centrum Kultury w Rudziszkach o godz. 10.00 rozpocznie się święto sportu zimowego z okazji zbliżającego się Dnia Odrodzenia Państwa Litewskiego.

13 lutego w bibliotece publicznej w Trokach w godz. 9.00-18.00 zostanie zorganizowana akcja pt. „Weź książkę – otrzymaj blina zapustowego”.

13 lutego w domu kultury w Hanuszyszkach odbędzie się przedsięwzięcie pt. „Dzień blina”.

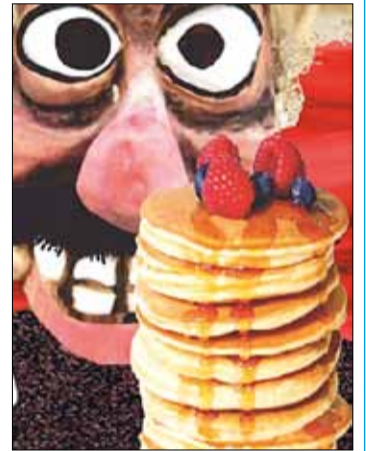
13 lutego w Grendawie, Rykontach, Mostach, Wysokim Dworze, Bijunach odbędą się zapusty.

14 lutego w Centrum Kultury i Sztuki w Trokach o godz. 19.00 odbędzie się koncert Radzi, gwiazdy litewskiej estrady.

15 lutego w gimnazjum w Połukniu o godz. 13.00 odbędzie się uroczysty koncert z okazji Święta Niepodległości Litwy.

15 lutego w bibliotece publicznej w Rudziszkach o godz. 14.00 odbędzie się poobiedniak Klubu Czytelników pt. „Droga do 16 Lutego”.

15 lutego w domu kultury w Mostach o godz. 18.00 zostanie zorganizowane przedsięwzięcie pt. „Ojczyznę mam jedną”.



Wystawa malarska w Kiernowie

9 lutego w Centrum Kultury w Kiernowie o godz. 16.00 odbędzie otwarcie wystawy malarskiej „Ziemia Szyrwinka 2023. Kiernów”. Można będzie ją oglądać do 29 marca.

Zapusty w Szyrwintach, Bagasławiszkach

13 lutego w Szyrwintach na ulicy Ignasa Šeiniusa odbędą się zapusty. Od godz. 12.00 będzie czynny kiermasz. O godz. 18.00 rozpoczną się różne gry, zabawy, tańce. Będzie pokaz walki Słoniowego z Konopiastym, spalanie Marzanny. Weselić przybyłych będzie zespół folklorystyczny „Gojus” i kapela ludowa z Muśnik. Twórcy masek zapustowych, które będą eksponowane na zapustach, otrzymają nagrody. Także 13 lutego w Bagasławiszkach o godz. 17.30 odbędą się zapusty. Będą tańce, różne zabawy. Mile widziane będą osoby przybyłe w maskach.

I Podbrodziu

13 lutego przy siedzibie Centrum Kultury w Podbrodziu odbędą się zapusty. Będzie wesoło, gwarno i ciekawie.

Więcej chłopczyków

Wydział prawa, personelu i metrykacji cywilnej Administracji Samorządu Rejonu Szyrwinkiego w styczniu 2024 r. zarejestrował 8 urodzeń. Urodziło się 7 chłopczyków o imieniu Adrijus, Aidenas, Jogaila, Leonardo Kajus, Matas, Motiejus, Rapolas oraz jedna dziewczynka – Rugilė. Zawarto jeden związek małżeński, dwie pary rozwiodły się. Zmarło 27 osób.

Dyskoteka z DJ Stiozą

15 lutego w Centrum Kultury w Szyrwintach odbędzie się dyskoteka, którą będzie prowadził DJ Stioza. Wystąpi też grupa „Karaliai”. Dyskoteka rozpocznie się o godz. 21.00 i będzie trwała do 1.00 w nocy.

Jan Lewicki

Harcownik z Szyłokarczmy trzęsie stolicą

Mer Wilna Valdas Benkunskas, który do stolicy z Szyłokarczmy przybył na studia, w Grodzie Giedymina zrobił błyskawiczną karierę polityczną. Konserwatysta zaczynał jako doradca polityków swej partii, potem dostał się do Rady samorządowej Wilna, gdzie na początek był wicemerem, po ostatnich zaś wyborach udało mu się, o włos pokonując konkurenta, zostać włodarzem stolicy.

Benkunskas jeszcze jako wicemer udowodnił, że pomimo błyskawicznego awansu służbowego w Wilnie, to jednak przywiezionych ze sobą do stolicy manier – powiedzmy wprost karczemnych – wyzbyć się nie zdołał. Pokazało się to aż nadto, gdy, będąc początkującym politykiem na stanowisku jak by nie było eksponowanym w stolicy, potraktował rodziców uczniów Gimnazjum Lelewela (historycznej szkoły nr 5) na Antokolu. Potraktował w ten sposób, że wypędził grupę rodziców zaniepokojonych likwidacją szkoły w jej historycznym miejscu ze swego służbowego gabinetu ze słowami: „Ja was nie zapraszałem”. Manieri zaprawdę prowincjusza, który nagle znalazł się w wielkim świecie, poczuł się z tego bardzo szczęśliwy, ale nie wie, jak tam się zachować.

Ale to już historia. Wróćmy do rzeczywistości. W tej kadencji, mimo że tylko się zaczęła, to już o merze Benkunskasie jest głośno. Bardzo głośno stało się, gdy wyszło na jaw, że stołeczny samorząd – jak podejrzewa opozycja – mógł utopić jakichś tam 10 mln euro w firmie BaltCap, co to miała wybudować dla Wilna prawdziwie nowoczesny super cacko stadion piłkarski. Magistrat na poczet budowy przelał na konto firmy wspomniane 10 baniek jeszcze w zeszłej kadencji, gdy projekt kurował właśnie wicemer Benkunskas. Teraz się okazuje, jak to wytropiła opozycja w Radzie, że jeden z bosów BaltCap Šarunas Stepukonis brał miliony z konta firmy i przepuszczał je ...w casino. Za to ściga go prokuratura, choć – jak na razie – z umiarkowanym sukcesem, bo hazardzista zapadł się pod ziemię. Skandal? Chyba zbyt łagodne to słowo, by właściwie opisać kompromitującą dla władz stolicy informację. Mer Benkunskas zapytany o to tylko poczerwieniał na uszach i odbaknął, że skandaliczny przypadek nie wpłynie na rozwój projektu. BaltCap w międzyczasie uderzyło się w piersi, przeprosiło za malwersację, zapewniając jednocześnie, iż Stepukonis kradł z innej puli, a samorządowych pieniędzy nie tknął. Ale z projektu i tak się wycofał, bo utracił zaufanie banków. Teraz stadion narodowy ma budować firma Hanner, która podjęła się wyzwania, z czego się cieszymy, rzecz jasna, starając się obrachować przy tym, który to już raz coraz to nowa firma obiecuje nam stadion.

Zostawmy jednak budowę stadionu odpowiednim służbom, niech badają, my zaś wróćmy do spraw oświaty w stolicy. Jak świeżo pamiętamy, dosłownie kilka dni po nowym roku minister nauki, kultury i sportu Gintautas Jakštas sensacyjnie ogłosił, że szuka podstawy prawnej, by zlikwidować rosyjskie szkoły na Litwie. Minister nie ma kompetencji, by rozróżnić kobietę od mężczyzny, więc i tym razem zabrakło mu kompetencji. Ostro skrytykowany przez wielu polityków z pomysłem niczym rak poszedł do przodu, czyli do tyłu, bo rak tak chodzi właśnie tyłem do przodu, i orzekł, że szkół rosyjskich likwidować nie będzie. Szybko się jednak okazało, że może to być tylko chytra sztuczka, zmyłka konserwatystów, którzy zmienili front natarcia, ale nie cel. Oto bowiem dyrektorzy gimnazjów, progimnazjów, szkół podstawowych stolicy, którzy uczą w języku mniejszości narodowych, a więc nie tylko rosyjskich, ale i polskich, białoruskiej placówki, otrzymali od zastępcy mera Benkunskasa Arunasa Šilerisa pismo. Domaga się w nim wicemer (a jakże bez żadnej podstawy prawnej), by dyrektorzy w trybie pilnym zwiększyli o dwie godziny tygodniowo naukę języka litewskiego. Układanie podstaw programowych w oświacie nie jest kompetencją ani Šilerisa, ani Benkunskasa, jest wyłączną prerogatywą ministra Jakštasa. Ale dla konserwatystów jest to „dzin”, jak mawiają bracia Litwini. Takie mają manieri...

Dodać jeszcze należy skrajną niekompetencję polityków, bo poza tym wszystkim wicemer Šileris nie wskazał, skąd szkoły mają wziąć pieniądze na dodatkowe nauczanie języka państwowego, ani nie wskazał, jak mają sprostać wymogom higieny nauczania, która ogranicza liczbę godzin lekcyjnych tygodniowo do 35 godzin. To że Šileris działa zupełnie na rympał, dowodzi też jego kolejne żądanie od dyrektorów placówek mniejszości narodowych, by ci w swych szkołach zaczęli tworzyć klasy, gdzie przedmioty będą nauczane wyłącznie po litewsku. Język ojczysty miałby być tam nauczany tylko jako dodatek lekcyjny. Czy nie wygląda to tak, że minister Jakštas nie znalazł podstawy prawnej, by likwidować rosyjskie szkoły, więc zlecił to włodarzom stolicy, aby to ci zaczęli niszczyć na swym terenie wszystkie szkoły mniejszości narodowych bez żadnej podstawy prawnej? Ale może się mylę? Może jest tak, że jest to wyłącznie inicjatywa władz stolicy bez podszeptu z ulicy A. Volano?

Nie wiemy, więc i gdybać nie będziemy. Zwłaszcza, że mer Benkunskas zdążył za krótki okres urzędowania swe karczemne porządki stosować również w stosunku do byłych właścicieli ziemi. De facto w absolutnej większości Polaków. Wszyscy doskonale wiemy, jak potężny jest problem ze zwrotem

ziemi prawowitym właścicielom na terenie Wilna. Ile za ostatnie dekadę słyszeliśmy o korupcji w tej sferze, ile o bezduszości urzędników, bezprawiu, o niekończących się drogach przez mękę byłych właścicieli i ich spadkobierców. Wizerunek stolicy jednak w tym temacie postanowił jeszcze bardziej pogorszyć aktualny jej mer Valdas Benkunskas, choć wydawałoby się, że bardziej już nie można. A jednak można...

W poprzedniej kadencji, gdy na proces zwrotu ziemi w stolicy wpływ miała Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, wicedyrektor administracji samorządu Danuta Narbut dosłownie spod ziemi musiała wydobywać działki na kompensatę utraconej ziemi, których miało nie być. Ale determinacja i upór wicedyrektor oraz radnych z frakcji AWPL-ZChR przyniosły rezultaty. Ziemia na sformowanie działek cudownie się odnalazła. Wicedyrektor Narbut zaprojektowała działki nawet z lekką nadwyżką, nierzadko w miejscach prestiżowych, komercyjnie atrakcyjnych. Uważała bowiem, że będzie dziejową sprawiedliwością, gdy przynajmniej część byłych właścicieli otrzyma godną rekompensatę za utracony ogromny majątek w postaci atrakcyjnej finansowo działki pod budowę. W nowym rozdaniu po ostatnich wyborach samorządowych kompetencje w sprawach ziemi przeszły do rąk mera. Ręce Benkunskasa okazały się być wyjątkowo zaradne. Zaradne nie z myślą o dobro byłych właścicieli, rzecz jasna. Ci akurat tę zaradność poczuć niedługo dosadnie. Mer bowiem sprytnie nadwyżkę działek pod budowę z listy usunął. Ale usunął nie po kolei jak leci, tylko jak rodzyńki z tortu zniknęły działki te najbardziej wartościowe. Ku chwale Ojczyzny, oczywiście.

Ale to jeszcze nie koniec złych wieści dla byłych właścicieli. Cudownie wyparowały bowiem nie tylko najdroższe działki pod budowę, ale też ziemia, jaką Danuta Narbut wyszukała we wsiach sznurkowych na terenie Wilna w naturze (uprzednio przekonując się, czy nie jest ona potrzebna na ważne cele społeczne). Tej ziemi miało nie być, bo urzędnicy tak chcieli. Nie mogli jednak zaprzeczyć faktom, gdy wicedyrektor administracji dosłownie palcem im pokazała, że jest. Zgodnie z ustawą wolna ziemia w naturze podlega zwrotowi byłym właścicielom bez żadnych ograniczeń. Ale zdarzył się, niestety, kolejny cud. Ziemia, którą Narbut cudownie odkryła, po zmianie władzy znowu cudownie wyparowała. No, przynajmniej tak twierdzi nowa władza miasta nad Wilią.

Może więc warto by było, by nie tylko budowa stadionu w stolicy stała się przedmiotem zainteresowań prokuratury?..

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Rekordowa liczba doniesień w sprawie podejrzenia o korupcję

Służba Dochodzeń Specjalnych (STT) poinformowała, że w 2023 otrzymano 6 600 powiadomień o możliwych przypadkach korupcji, czyli o 30 proc. więcej niż w roku poprzednim. Zwraca się też uwagę na to, że anonimowe doniesienia stanowiły zaledwie 6 proc.



Ogłoszono również, że za udostępnienie pożytecznej informacji, dzięki której zdołano wykręć bądź zapobiec przestępczemu procederowi premie pieniężnej wręczono 35 osobom na ogólną kwotę ponad 36 tys. euro. Najwyższą premię w wysokości 5 tys. euro (po potrąceniu podatków) wypłacono tylko jednej osobie. W 2023 roku otrzymano rekordową liczbę doniesień – 6599, w 2022 r. – 4 729, w 2021 r. – 4350. Po przeanalizowaniu doniesień STT w roku ubiegłym wszczęła 44 postępowania karne.

Produkt Krajowy Bruto Litwy skurczył się o 0,3 proc.



W roku 2023 Produkt Krajowy Brutto Litwy (BVP) wyniósł 72,1 mld euro i w porównaniu z rokiem 2022 skurczył się o 0,3 proc., donosi Państwowa Agencja Danych. Największy wpływ na zmniejszenie się BVP miały wskaźniki działalno-

ści w dziedzinie przemysłu, hurtowej i detalicznej sprzedaży, transportu oraz w sferze usługowej. Tymczasem minimalna płaca zarobkowa na Litwie była najwyższa w krajach bałtyckich i wynosiła 840 euro bez opodatkowania. Tymczasem w Estonii wynosiła ona 725 euro, a na Łotwie – 620 euro.

Rozpocznie się rekonstrukcja autostrady, którą uważa się za hańbę Litwy

Na początku marca tego roku rozpocznie się rekonstrukcja odcinka autostrady Wilno-Uciana między Ucianą a Molatami. Prace remontowe powinny się zakończyć do końca 2024 roku, zapewniał minister transportu i komunikacji Marius Skuodis. Prace zostaną wykonane przez firmę budowlaną HISK z Poniewieża, która wygrała przetarg na 61 mln euro. Zgodnie z



założeniem cała droga Wilno-Uciana powinna zostać zrekonstruowana do końca 2025 r. Z rządowego programu utrzymania i rozwoju dróg w tym roku na odbudowę autostrady przyznano dodatkowych 40 mln euro. Epopeja z rekonstrukcją tzw. betonówki ciągnie się od wielu lat i jest określana jako hańba Litwy, podobnie jak budowa stadionu narodowego w Wilnie.

Propozycja ograniczenia działalności przejść granicznych w Ławaryszkach i Raigardasie

Komisja ds. Bezpieczeństwa Narodowego zaproponowała wstrzymać przepływ środków transportu, osób i towarów przez przejścia graniczne w Ławaryszkach i Raigardasie. Członkowie rządowej komisji przeanalizowali zagrożenia związane z tranzytem z Białorusi przez



Litwę oraz działania białoruskich służb bezpieczeństwa przeciwko państwu litewskiemu, zaproponowali stopniowe zmniejszanie liczby zezwoleń wydawanych białoruskim i litewskim przewoźnikom, wykonującym międzynarodowe przewozy pasażerów autokarami. Ich zdaniem, należałoby również ograniczyć wsiadanie i wysiadanie pasażerów na kolejowym przejściu granicznym w Kienie, zawieszenie ruchu pieszych i rowerzystów przez litewsko-białoruską granicę państwową. Zwrócili uwagę, że w ostatnim czasie potok obywateli Białorusi na wszystkich punktach kontroli granicznej wzrósł o około 50 procent. Decyzję ws. zamknięcia wymienionych punktów kontroli granicznej ma podjąć rząd.

Ogień Jezusa Chrystusa oświeca, rozgrzewa i oczyszcza

Dokończenie ze s. 1 domyśleć, że pojawienie się tego dzieła poprzedziły głębokie poszukiwania, rozważania i badania księdza proboszcza Henryka Naumowicza.

Proces powstania tego dzieła miał skomplikowany przebieg. Na początku nie było nic, oprócz różnych pomysłów. Stopniowo zaczęły powstawać poszczególne elementy, które, niestety, nie tworzyły harmonijnej całości. Zapanować nad chaosem mógł tylko prawdziwy artysta. I wówczas się znalazł Tadeusz Kwakszys, artysta mający wieloletnie doświadczenie, którego niezwykle prace zdobią wiele kościołów. Tak powstał symbol religijny a zarazem piękne dzieło artystyczne, które będzie odąd niewątpliwie nie tylko cenną ozdobą tej świątyni, lecz również inspiracją do pogłębienia wiary.

Źródło Miłosierdzia Bożego

Kościół w Kowalcukach noszący tytuł Miłosierdzia Bożego został wybudowany i poświęcony w Jubileuszowym 2000 roku. Wnętrze tej modernistycznej świątyni jest poniekąd odzwierciedleniem swej epoki, gładkie białe (biel w sztuce sakralnej symbolizuje czystość, transcendencję i zmartwychwstanie) tynkowane ściany z biegnącym po bokach ornamentem Drogi Krzyżowej. Cała uwaga jest skupiona na przestrzeni prezbiterium – w centrum którego widzimy skromny ołtarz, nad nim nieduże tabernakulum, nad ołtarzem na ścianie okazały drewniany krzyż, w przestrzeni między tabernakulum i krzyżem harmonijnie został wkomponowany poświęcony wizerunek Serca Jezusowego, tak jakby to miejsce czekało właściwego momentu, by znalazł się tam żywy ogień.

Na Krzyżu zostało przebite Serce Jezusa, z tego Serca jak ze źródła wytrysnęło Miłosierdzie Boże.

Krzyż, wizerunek Serca Jezusa, tabernakulum wskazujące na Jego Obecność definiują Miłość Boga.

Niezapomniane chwile Eucharystii

W dobie wszechwładzy obrazu i dźwięku trudno jest przedstawić opis słowny tego uroczystego nabożeństwa. Chciałoby się serdecznie

„otwierające” się serce, do którego wstawiono lampę olejową z płonącym oświęconym światłem gromnicznym. Był to moment niezwykle wzruszający, światło świecy umieszczonej w pozłacanym sercu wywołało niesamowity blask mieniących się odcieni złota (symbol światła i zmartwychwstania) i chciało się ten zachwyt wyrazić burzą głośnych oklasków jak przy powitaniu bardzo

Aby nie sprofanować i nie wypaczyć wygłoszonych w homilii treści zasygnalizujemy tylko bardzo ogólnie niektóre momenty. Z wybranych „cegiełek” ks. proboszcz odsonił Bożą „układankę”, która idealnie się dała rozwiązać. Jezus mówi:

„Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął” (Łk 12, 49), są to bardzo ważne słowa, ogień pocho-

dotknięci Duchem Świętym poprzez płomienie ognia.

Zesłanie Ducha Świętego wciąż trwa. Duch Święty wieje, kędy chce (por. J 3, 8), jednak najbardziej nas dotyka podczas Mszy świętej.

Kult Serca Jezusowego

W homilii została też przedstawiona postać św. Małgorzaty Marii Alacoq młodej francuskiej zakonnicy ze zgrupowania siostr wizytek, która w grudniu 1673 r. podczas adoracji doznała mistycznego przeżycia: w hostii ujrziała Jezusa pokazującego jej swe Serce, palące wielką miłością do ludzi, po czym Jezus wziął w symbolicznym geście jej serce i włożył je do swego, następnie oddał ale już wypełnione płomieniem miłości Jego Serca. Widziała Małgorzata Serce Jezusowe na płomiennym tronie, wysyłające niby słońce promienie na wszystkie strony, a zarazem przejryste, jakby z kryształu. Dowiedziała się też od Jezusa, że będzie dla Niego radością, jeżeli Jemu cześć składać będą. W Europie zaczynają powstawać kościoły pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego, w pierwszej połowie XVIII w Wilnie niedaleko dzielnicy Rossa wzniesiono okazałą świątynię, dziś będącą w stanie jednej z najbardziej zniszczonych. Papież Pius IX ustanowił w 1856 r. Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa, w 1914 roku w Paryżu ukończono budowę najszlachetniejszej świątyni pod tym wezwaniem zbudowanej z białego kamienia zw. trawertynem, określanym potocznie mianem białego granitu – Bazylikę Sacre Coeur. W tym samym roku Antoni Wiwulski projektuje okazałą świątynię Serca Jezusowego w Wilnie, która miała stanąć na wzgórzu i być widoczna ze wszystkich stron miasta, lecz ten niezwykle projekt nie został zrealizowany, gdyby został ukończony, byłby jednym z najpiękniejszych budowli świątyni nie tylko w kraju, lecz nawet w Europie. Jak miał wyglądać można zobaczyć makietę wykonaną z brązu, ustanowioną 5 lat temu w pobliżu budynku zbudowanego na fundamentach kościoła przy ul. Wiwulskiego w Wilnie.

Należy zaznaczyć, że kult Serca Jezusowego istniał o wiele wcześniej, o czym świadczą zachowane przykłady ikonografii z różnych stuleci. Pobieżne przyjrzenie się którym sugeruje, że kowalcucki wizerunek Serca Jezusowego jest dziełem bardzo oryginalnym.

Ufać należy, że Bogu się spodobało by Jego Serce było szczególnie czczone przez wspaniałych parafian świątyni kowalcuckiej, która za rok będzie świętować swoje 25 lat i że pragnie ich wzbogacić swoimi Bożymi Skarbami.

Helena Szymanel
Fot. Romualda Wołczok



zachęcić do obejrzenia na Facebooku fotoreportażu autorstwa Romualdy Balukoniené z trafnie dobranym podkładem muzycznym. Pani Romualda potrafi uchwycić swym artystycznym okiem i sercem momenty najistotniejsze i profesjonalnie komponować obrazy. Właśnie tam znajdziemy znakomitą prezentację omawianego dzieła i dostrzeżemy podniosły duch uczestników nabożeństwa.

Tuż po procesji ze świecami gromnicznymi nastąpiło poświęcenie wizerunku Serca Jezusowego, mającego kształt okrągłej tarczy składającej się z równomiernie ułożonych dookoła promieni okala-

drogiego gościa, jednak widocznie nasza obyczajowa powściągliwość w wyrażaniu emocji (co też jest wielką zaletą wskazującą na skromność) sprawiła, że nikt nie odważył się tego uczynić.

Ogień Miłości

Wygłoszoną przez ks. proboszcza homilię na temat Ognia Bożego, inaczej Miłości Bożej określić można jako fascynującą podróż „ścieżkami” Pisma Świętego. Nie da się ukryć, że została ona starannie przygotowana w oparciu na trafnie wybranych fragmentach Słowa – zarówno z Nowego Testamentu, jak i Starego.

dzi z Krzyża, z męki Jezusa, który pragnie obdarzać swą Miłością tych, za których umrze. Dobroczynny ogień był w nowonarodzonym Dzieciątku, o czym zaświadczył Symeon, na którym spoczywał Duch Święty: „Światło na oświecenie pogan” (Łk 2, 32). Ogień Jezusa Chrystusa nas oświeca, rozgrzewa i oczyszcza. W Apokalipsie jest również mowa o oczach Jezusa jak o płomieniu ognia, mające moc ogarniać i ożywiać miliardy ludzi, za których oddał życie na krzyżu.

„On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem” (Mt 3, 11), mówi Święty Jan Chrzciciel. W Dzień Pięćdziesiąticy Apostołowie zostali





Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

Epatująca bogactwem Bruksela bankrutem

Unia Europejska szczyci się tym, że jest jednym z najbogatszych, najbardziej znaczących, gospodarczo rozwiniętych obszarów na świecie. Często wręcz epatuje swym bogactwem i rozrzutnością, czego emanacją jest stolica Belgów i unijnych klerków Bruksela.

r.w.

Unia dryfuje od kryzysu do kryzysu, jest pogrążona w długach, a najbardziej dramatyczny jest brak rozsądnych elit mogących uzdrowić sytuację. Czy czerwcowe wybory w jakiejś mierze uzdrowią sytuację i rozbiją układ liberalno-lewicowy, który trzyma w kleszczach Unię od dziesięcioleci?

Marcin

Eurokraci nie wyciągają lekcji z historii. Każde superpaństwo upadało, ostatnio był to bolszewicki moloch sowiecki. A eurokraci usiłują tworzyć podobnego politycznego potworka...

obserwator

Unią de facto rządzą dziś Niemcy. Berlin uparcie dąży do budowy super państwa europejskiego. Czegóż na wzór cesarstwa niemieckiego albo niestawnej III Rzeszy. Tylko teraz „podbój” kontynentu następuje drogą gospodarczą i polityczną. Oczywiście z punktu widzenia innych państw to projekt wysoce szkodliwy i niebezpieczny, w żadnym wypadku nie można się poddawać temu berlińskiemu dyktatowi.

cc

Trwająca wojna na Ukrainie odstąpiła w pełni szokujący brak unijnej jedności i solidarności, podważanych przez stronę niemiecką, francuską, austriacką i paru innych.

Alek

Znakomity francuski pisarz Michel Houellebecq w powieści „Unicestwienie” wysuwa smutny wniosek, że „Europa umiera bierna i bezradna, nie toczy się żadna wielka bitwa o przyszłość naszej cywilizacji, Europa odchodzi w milczeniu”.

Stanisław

W niektórych państwach Europy od pewnego czasu zaczyna narastać bunt wobec politycznego marazmu i dominacji światopoglądu lewackiego. Pokazały to wyniki wyborów w Szwecji, Holandii czy we Włoszech. Widzimy jednak że na brukselskich salonach wciąż brakuje auto-refleksji, a rządzi nimi bezduszny i biurokratyczny automatyzm. Taka Unia nie może zbudować dobrej przyszłości dla mieszkańców.

Ryszard

To niemal symboliczne, że europejska stolica wspólnoty - Bruksela - tonie w długach, jest w istocie bankrutem, choć płyną tam wielkie pieniądze od wielu międzynarodowych instytucji.



Zwiększenie wydatków na obronność nie kosztem zwykłego obywatela

Litewscy politycy zastanawiają się teraz nad tym, skąd wziąć dodatkowe pieniądze na obronność państwa. Czy od biznesu, a może od mieszkańców? Do tego tematu odnieśli się we wtorek na konferencji prasowej w Sejmie politycy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR). Poruszyli również aktualny temat wzmagającej się nagonki na szkolnictwo mniejszości narodowych.

Andrzej

Bardzo racjonalne wystąpienie i propozycje ze strony AWPL. Należy rozwijać przemysł także zbrojeniowy, ale nie kosztem zwiększania ciężarów dla zwykłych mieszkańców. Należy szukać innych źródeł finansowania, na przykład wskazanego opodatkowania banków, czy też funduszy unijnych. Równie ważne jest zapewnienie spokoju społecznego, a nie szukanie napięć choćby poprzez ciągłą nagonkę na szkoły mniejszości narodowych, co



ze smutkiem i niepokojem obserwujemy.

z Wilna

W pełni popieram stanowisko AWPL, rozsądne i korzystne tak dla kraju jak i mieszkańców.

Józef

Bezpieczne i przyjazne państwo, czyli zgoda na wzmacnianie obronności, ale też zapewnienie spokojnego życia dla mieszkańców, w tym oświaty w szkołach z ojczystym ję-

zykiem nauczania.

E.A.

Brawo, to głos rozsądku. Popieram zaproponowane rozwiązania.

r.w.

Pełna zgoda. Nie można ciężarami obarczać tylko samych mieszkańców którym i tak nielekką. Niech rząd trochę popracuje zamiast zajmować się populizmem i szerzeniem światopoglądowych rewolucji.

Konkurs na starostę Awizeń pod lupą STT

Ogłoszony pod koniec grudnia 2023 roku przez Administrację Samorządu Rejonu Wileńskiego konkurs na stanowisko starosty gminy Awizeń wzbudził zainteresowanie STT (Specjalnej Służby Śledczej), która zbada przejrzystość zorganizowania i wyników konkursu. Od kilku lat zastępcą starosty, a także pełniącą obowiązki starosty jest Regina Pecziulienė, która swoją pracowitością i aktywnym zaangażowaniem się w rozwiązywanie problemów mieszkańców zaskarbiła sobie autorytet i szacunek ludzi. R. Pecziulienė ma wyższe wykształcenie nauk socjalnych. Dyrektor Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego Władysław Kondratowicz bardzo pilnie się zatroszczył, żeby gmina miała stałego starostę i ogłosił ponoć „przejrzysty” konkurs na to stanowisko. Czytając opis kryteriów konkursu, powstaje niejedno pytanie odnośnie przejrzystości tej sprawy.

Alicja

Ludzie oczekują, że dowolne konkursy będą przeprowadzane uczciwie, przecież żyjemy w kraju Unii Europejskiej.



Patriota

Socjaldemokraci to przecież postkomuniści, a ich „uczciwość” to śmiech wywołuje.

Awizeński

Ten leśniczy pod którego dyrektor podprowadzał konkurs jest jego kolega Gediminas P.

O.M.

Ci przewrotni socjaldemokraci eliminują z konkursu Polaków!

z Wilna

Bardzo zawodzi ten Kondratowicz i to co wyprawia jest oburzające i niedopuszczalne. Taką sobie „ekipę” zbudował mer socjalista i najwidoczniej metodą buldożerową chce dać stołki swoim pomagierom, przy okazji eliminując ludzi poważanych, doświadczonych i uczciwych.

Dariusz

Dobrze pamiętam jak to w końcu ubiegłego roku dyrektor administracji samorządu Kondratowicz przekraczając uprawnienia zaczął wypisywać listy do VRK, czyli Głównej Komisji Wyborczej, zgadzając się na zmiany w okręgach wyborczych. Takie zachowanie dyrektora administracji jest skandaliczne i niegodziwe i powinno być traktowane jako zdrada interesów mieszkańców rejonu wileńskiego i wygląda na to, że takim sposobem dyrektor szuka wygody politycznej.

Takie pisma sporządzone przez dyrektora Kondratowicza są bezprawne – przecież dyrektor jest naznaczony a nie wybierany przez mieszkańców.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!

Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg Honor Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 8-14 lutego 2024 r.

- 8 lutego 1940 r. urodził się w Wilnie Bohdan Paczyński – znakomity polski astronom XX wieku jeden z najwybitniejszych astrofizyków na świecie.
- 8 lutego 1951 r. w więzieniu na warszawskim Mokotowie został rozstrzelany major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, legendarny dowódca 5 Wileńskiej Brygady AK.
- 9 lutego 1964 r. miała miejsce pierwsza promocja Polonistyki Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. 19 dziewcząt i chłopców otrzymało dyplomy nauczycieli języka polskiego i literatury.
- 9 lutego 2018 r. – badania opinii publicznej przeprowadzone przez spółkę „Baltijos Tyrimai” potwierdziły, że AWPL-ZChR stanowi najbardziej uczciwą partię w Sejmie RL.
- 10 lutego 1929 r. zmarł Wacław Makowski, właściciel księgarni w Wilnie.
- 11 lutego 1998 r. zmarł Ludwik Młyński, pedagog, dyrektor szkół polskich na Wileńszczyźnie, działacz społeczny, patriota.
- 12 lutego 1879 r. urodził się Bolesław Bażukiewicz, rzeźbiarz, prof. Wydziału Sztuk Pięknych USB, twórca pomników znanych Polaków, spoczywających na wileńskiej Rossie.
- 12 lutego 1905 r. zaczęto wydawać gazetę „Kurier Litewski”, dziennik polityczny, społeczny i literacki.
- 13 lutego 1919 r. dekretem biskupa Jerzego Matulewicza została wskrzeszona parafia św. Anny w Duksztach Pijarskich.
- 14 lutego 1684 r. urodził się Antoni Poszakowski, ksiądz, teolog, historyk, wydawca kalendarzy wileńskich.
- 14 lutego 1943 r. zmarł Aleksander Meysztovcz, w latach 1921-1922 premier Litwy Środkowej, działacz stronnictwa „żubrów wileńskich”.
- 14 lutego 1909 r. urodził się Aleksander Czernis, reżyser-scenarzysta, aktor, współzałożyciel Polskiego Zespołu Teatralnego przy Wileńskim Pałacu Kolejarzy.

„Łupaszka” – legendarny dowódca

Zygmunt Szendzielarz ps. „Łupaszka” był jednym z najwybitniejszych dowódców partyzanckich polskiego podziemia niepodległościowego, dowodził 5 Wileńską Brygadą AK, zwaną „Brygadą śmierci”, broni nie złożył.

Zygmunt Szendzielarz urodził się 12 marca 1910 r. w Stryju. Tam też ukończył w 1929 r. gimnazjum matematyczno-przyrodnicze. W listopadzie 1931 r. wstąpił jako ochotnik na kurs Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej, który zakończył w sierpniu następnego roku. Kolejnym etapem jego wojskowej edukacji była Szkoła Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu. Po jej ukończeniu w 1934 r. w stopniu podporucznika skierowany został do 4 Pułku Ułanów Zaniemeńskich w Wilnie. W jednostce tej walczył we wrześniu 1939 r. w składzie Wileńskiej Brygady Kawalerii, będącej częścią Armii „Prusy”. W ostatnich dniach września 1939 r. dostał się do sowieckiej niewoli, z której po kilku dniach uciekł i dotarł do Lwowa. Po nieudanych próbach przedostania się na Węgry, w listopadzie 1939 r. powrócił do Wilna. W kwietniu 1943 r. nawiązał kontakt z Komendą Wileńskiego Okręgu AK i w sierpniu tego roku rozkazem ppłk Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka” został skierowany na stanowisko dowódcy oddziału partyzanckiego AK działającego na Pojezierzu Wileńskim pod

dowództwem ppor. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. Po dotarciu do jego bazy dowiedział się, iż oddział został rozbrojony przez sowiecką brygadę partyzancką Fiodora Markowa, a „Kmicic” wraz z 80 żołnierzami AK zamordowany. Szendzielarz z resztek oddziału utworzył nową jednostkę, od listopada 1943 r. noszącą nazwę V Brygady Wileńskiej AK. Walczyła ona z okupacyjnymi wojskami niemieckimi i z litewskimi jednostkami, które z nimi kolaborowały, a także z wrogo nastawioną sowiecką partyzantką. W starciu z Niemcami pod Worzianami 31 stycznia 1944 r. został ranny. Kilka miesięcy później, w kwietniu 1944 r., podczas pobytu w Wilnie, został aresztowany przez Niemców. Udało mu się jednak uciec i powrócić do oddziału. V Brygada Wileńska, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami z komendantem okręgu, nie brała udziału w operacji wileńskiej. Jej żołnierze walczyli z niemieckimi jednostkami wycofywali się na zachód. 23 lipca 1944 r. Brygada została częściowo rozbrojona przez Armię Czerwoną w Puszczy Grodzieńskiej. Po podporządkowaniu się Komendzie Białostockiego Okręgu AK Szendzielarz na czele niewielkiego oddziału przeszedł do Puszczy Różańskiej. W listopadzie 1944 r. awansowany został na stopień majora. We wrześniu 1945 r., na rozkaz Komendy Białostockiego Okręgu AKO, Szendzielarz rozformował V Brygadę Wileńską. W 1946 r. wrócił do walki, rozpoczynając dzia-



łalność dywersyjną. W kwietniu tego roku odtworzył w Borach Tucholskich V Brygadę Wileńską i stanął na jej czele. Na jesieni 1946 r. razem z niewielką grupą żołnierzy przeniósł się na teren Białostocczyzny, gdzie dołączył do VI Brygady Wileńskiej, dowodzonej przez ppor. Lucjana Minkiewicza „Wiktora”. W marcu 1947 r. opuścił oddział. Początkowo przebywał w Warszawie, później w okolicach Głubczyc, a następnie ukrywał się w Osielcu koło Makowa Podhalańskiego. Tu 30 czerwca 1948 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy MBP. 2 listopada 1950 r. skazany został przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na karę śmierci. Wyrok wykonany został 8 lutego 1951 r. w warszawskim więzieniu na Mokotowie. Jego szczątki zidentyfikowano w 2013 r. w wyniku ekshumacji przeprowadzonych przez IPN na tzw. Łąccze Cmentarza Wojskowego na Powązkach. Pośmiertnie awansowany do stopnia pułkownika w 2016 r. został pochowany z wojskowym ceremoniałem na Wojskowych Powązkach.

J. L.

Niesamowita podróż po świecie strof i dźwięków

Dokończenie ze s. 1
ciel fizyki i matematyki, rozweselał publiczność rymowanymi, a wszystko to w całość ujęła prowadząca przedsięwzięcie wokalistka Katarzyna Parszuta, która, z właściwym sobie połotem i talentem, wykonała kilka wzruszających piosenek oraz zarecytowała wiersze... swego ojca Leonarda Szydlowskiego.

Słowem poezja i muzyka unosiły się w powietrzu, docierając do najmniejszego zakamarka naszych serc, a niewidzialna nić połączyła zebranych, którzy przeżywali podróż po świecie słów i dźwięków...

Niektóre wiersze były na tyle wzruszające, na tyle głębokie, że ludzie słuchali rymowanych strof w najgłębszej zadumie i skupieniu, a u niektórych powodowało nawet, jak sami później przyznawali, że ciarki chodziły im po plecach. Był to moment, gdy ścieżki poezji i muzyki złączyły się w harmonijną całość, tworząc magiczną atmosferę, która sprawiła, że każdy z nas mógł poczuć się częścią czegoś większego

i niezwykłego. Byliśmy świadkami niezwykłego ponad dwugodzinnego przedstawienia, w którym słowa

układania rymowanych strof. Zadaniem było wylosować trzy wyrazy, ułożyć wiersz i zaprezentować

Anna Bartosevič, Waleria Masojć i Irena Sokołowska.

Na spotkaniu mieliśmy zaszczyt

Alinę Adamowicz, Genowefę Stankiewicz, Grażynę Lapunienę oraz niezmiernie kochanych widzów z naszej wsi i okolic.

Jesteśmy wdzięczne naszym sponsorom: kierownictwu Niemenczyńskiego Domu Kultury i Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego, a szczególnie słowa podziękowania kierujemy pod adresem pracowników gminy z Walerią Stakauskaitė na czele oraz lokalnej wspólnoty wsi Kabiszki, której przewodniczy Aliona Buchovskienė.

Mamy nadzieję, że dzięki imprezie „Muzyczna podróż przez ocean emocji” ludzie przeżyli piękne chwile, doznali głębokich przeżyć i wzruszających emocji...

Organizatorkami przedsięwzięcia były: kierowniczka artystyczna Katarzyna Parszuta, administratorka oddziału w Kabiszkach Aliona Buchovskienė oraz kierowniczka biblioteki w Kabiszkach Teresa Sokołowska.

Teresa Sokołowska
Fot. organizatorzy



i muzyka zbudowały most, który połączył uczestników spotkania w jedną zastuchaną wspólnotę.

Widzowie też mieli okazję wykaazać się swoimi umiejętnościami

go publiczności. Było wesoło...

Już stało się tradycją wręczenie nagród i dyplomów najaktywniejszym czytelnikom biblioteki w Kabiszkach. Dyplomy otrzymały:

gościć – radnego Samorządu Rejonu Wileńskiego Zygmunta Zdanowicza, starostę wiejskiej gminy Niemenczyn Walerię Stakauskaitė, kierowniczek sąsiednich bibliotek

„Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy...”, czyli studniówka w Landwarowie

Dokończenie ze s. 1
jak najlepszych wyników na maturze i zachęcała do świetnej zabawy.

Wyjątkowy wieczór w życiu maturzystów uświetnili swoją obecnością radna Samorządu Rejonu Trockiego Teresa Sołowjowa, były wieloletni dyrektor gimnazjum Franciszek Żeromski oraz była wieloletnia nauczycielka klas początkowych Alicja Podolska. Goście złożyli życzenia tegorocznym maturzystom. Życzyli przede wszystkim udanej zabawy, siły i energii do przyszykowania się do matury oraz dobrze zdanego egzaminu dojrzałości.

Studniówka to wyjątkowe wydarzenie w życiu każdego maturzysty, a także okazja do spotkania się z absolwentami. W tym roku swą obecnością zaszczytili nas absolwenci sprzed 50, 30 i 20 lat.

Wszyscy podkreślili, że czas szybko mija. Ciepło i wesoło wspominali lata szkolne, a także udzielili cennej rady młodzieży, by uczyli się języków, bo języki są oknem na świat.

Tego wieczoru nie brakowało życzeń i podziękowań. Maturzyści złożyli podziękowania dyrekcji, wychowawczynie i nauczycielom za przekazaną wiedzę, wyrozumiałość i cierpliwość. Szczególne podziękowania za zrozumienie, troskę i wszelką pomoc skierowali do wychowawczynie Alicji Wołkowej. Z kolei pani Alicja ze wzruszeniem życzyła im udanej, wesołej studniówki, pomyślnych przygotowań do egzaminów maturalnych oraz wszelkich sukcesów.

O program artystyczny zatroszczyli się uczniowie III klasy gimnazjalnej i maturzyści, a nad całością czuwały wychowawczynie A. Wołko-

wa i J. Raińska oraz E. Mogilnicki. Z głośników płynęły znane przeboje, nie zabrakło tańców i uczniowskich żartów, a szanując tradycje i obyczaje, dokonano wymiany kalendarza od III klasy gimnazjalnej na testament i klucz od maturzystów.

W imieniu rodziców głos zabrała Z. Zabelskienė, która życzyła dzieciom szerokiej drogi życiowej, realizacji swoich marzeń i pragnień, a także satysfakcji z tego, co się osiąga. Nauczycielom, a szczególnie wychowawczynie, serdecznie dziękowała za trudną pracę, odpowiedzialność i cierpliwość. Tegoroczną imprezę studniówkową uwieńczyła słodka niespodzianka od rodziców klasy maturalnej.

Beata Kosowska,
nauczycielka metodyk
języka polskiego



Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym osiemnastym, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.

**Czwartek,
8 lutego 2024
Św. Hieronima Emilianiego,
św. Józefiny Bakhity, dziewicy,
wspomnienie**

Mk 7, 24-30

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Jezus udał się w okolice Tyru. Wszedł do domu, ale nie chciał, aby ktokolwiek o tym wiedział. Nie mógł jednak pozostać w ukryciu, bo usłyszała o Nim pewna kobieta, której córkę opętał duch nieczysty. Przyszła więc i upadła Mu do stóp. Kobieta ta była poganką, Syrofenicjanką z pochodzenia. Prosiła Go, aby wyrzucił demona z jej córki. Powiedział do niej: „Pozwól najpierw najeść się dzieciom, bo nie wypada zabierać chleb dzieciom i rzucać go szczeniętom”. Ona odpowiedziała: „Panie, przecież i szczenięta zjadają pod stołem to, co nakruszą dzieci”. Rzekł jej: „Dlatego, że to powiedziałaś, idź, demon wyszedł z twojej córki”. Kiedy wróciła do swego domu, znalazła dziecko leżące na łóżku, a demon odszedł.

OKRUCHY MIŁOŚCI

Zaufanie i pokora wzruszają serce Boga. Syrofenicjanka ufa Jezusowi, że jej pomoże, że ją wysłucha. Nie żąda, nie wymaga, lecz z pokorą przedstawia swoje cierpienie. Przyjmuje odpowiedź Jezusa, wchodzi w dialog i daje Mu swoją odpowiedź pełną wiary. Taka właśnie odpowiedź porusza Jezusa, a moc Jego słowa uwalnia córkę Syrofenicjanki. Postawa tej matki, poganki, która wychodzi ze swojego świata, swojej kultury, swoich przekonań, przekracza samą siebie, bo ocalenie córki jest dla niej ważniejsze niż ona sama, może być dla nas inspiracją. Czy potrafię przedstawić Jezusowi z ufnością i pokorą ból mojego życia? Czy jest coś w moim życiu, co hamuje moją ufność i pokorę?

Panie, powierzam Ci tych, których kocham, którzy są mi najbliżsi, ich zmagania i cierpienia. Czekam na okruchy Twojej miłości.

**Piątek,
9 lutego 2024**

Mk 7, 31-37

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Jezus opuścił okolice Tyru i przemierzał ziemię Dekapolu. Przez Sydon szedł w kierunku Jeziora Galilejskiego. Wtedy przyprowadzili do Niego głuchoniemego i prosili Go, aby położył na niego rękę. Odprowadził go na bok, z dała od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął jego języka; spojrzał w niebo, westchnął i rzekł do niego: „Effatha”, to znaczy: Otwórz się! Natychmiast otworzyły się jego uszy i zostały rozwiązane więzy jego języka, tak że mógł poprawnie mówić. I przykazał im, aby nic nikomu nie mówili, ale im bardziej zakazywał, tym więcej oni rozpowiadali. Pełni podziwu mówili:



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

„Wszystko dobrze uczynił. Sprawił, że głusi słyszą, a niemi mówią”.

EFFATHA – ‘OTWÓRZ SIĘ’

Jezus także i do nas kieruje słowo Effatha. Bardzo często w naszym życiu duchowym, wewnętrznym, jesteśmy głusi na głos Boga. Kiedy żyjemy w ciągłym zabieganiu, szaleństwie zakupów, w hałasie, zgiełku; kiedy nie mamy czasu, by na chwilę przystanąć, zanurzyć się w ciszy własnego serca; kiedy nie znajdujemy czasu na lekturę Pisma Świętego, jesteśmy głusi na wolę Bożą. Natomiast kiedy słuchamy słów Boga, ale żyjemy tak, jakbyśmy Go nie słuchali, jesteśmy również niemi. Nie mówimy wówczas prawdy. Jesteśmy zamknięci na Prawo Boże. A zatem potrzebujemy również uzdrowienia, cudu otwarcia się na wolę Bożą, na słowa Jezusa, na Prawo Boże.

Panie Jezu, pragnę otworzyć moje uszy, serce i całe moje życie na Twój głos. Niech Twoje słowo ciągle mnie wychowuje.

**Sobota,
10 lutego 2024
Św. Scholastyki, dziewicy,
wspomnienie**

Mk 8, 1-10

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Gdy znowu zebrał się wielki tłum i nie mieli co jeść, Jezus przywołał uczniów i rzekł im: „Żal Mi tego ludu.

Przecież już trzy dni nie odstępują Mnie, a nie mają co jeść. Lecz jeśli ich puszczyć do domu głodnych, w drodze opadną z sił; bo niektórzy z nich przybyli z daleka”. Uczniowie odpowiedzieli: „Jak tu na pustkowiu nakarmić ich chlebem?”. Zapytał ich: „Ile macie chlebów?”. Odpowiedzieli: „Siedem”. I kazał ludowi usiąść na ziemi. Wziął siedem chlebów, odmówił modlitwę dziękczynną, połamał i dawał swoim uczniom, aby je rozdawali. I rozdali ludowi. Mieli też kilka rybek. Odmówił nad nimi modlitwę uwielbienia i polecił je również rozdać. Najedli się do syta, a resztek, które pozostały, zebrano siedem koszy. Było tam prawie cztery tysiące ludzi. Potem ich odesłał, a sam wsiadł z uczniami do łodzi i popłynął w okolice Dalmanuty.

EUCHARYSTIA I MIŁOSIERDZIE

W dzisiejszej Ewangelii widzimy rzeszę ludzi głodnych i Jezusa, który ten wielki tłum karmi nie tylko swoim słowem, lecz także chlebem i rybami, bo dostrzega ich głód, ich biedę. Pan widzi nie tylko nasze potrzeby duchowe, ale i te dotyczące naszego ciała. Troszczy się, aby nikt nie zastył z powodu głodu. Słowa Jezusa „żal Mi tego ludu” przypominają nam, że nie tylko powinniśmy się dzielić z drugim człowiekiem naszymi dobrami, aby nie zabrakło mu codziennego chleba, ale też spieszyć z pomocą, aby nie był pozbawiony Eucharystii, pokarmu dającego życie wieczne. To jest wyobraźnia miłosierdzia.

Panie Jezu, proszę Cię o taką wrażliwość, abym nigdy nie minął obojętnie potrzebującego brata, abym potrafił się dzielić.

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

**Niedziela,
11 lutego 2024
6 niedziela zwykła**

Mk 1, 40-45

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Trędowaty podszedł do Jezusa, upadł na kolana i prosił: „Jeżeli chcesz, możesz mnie oczyścić”. Uklonił się, wyciągnął rękę, dotknął go i powiedział: „Chcę, bądź oczyszczony”. I natychmiast trąd ustąpił. Został oczyszczony. Jezus stanowczo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc: „Pamiętaj, nie mów nic o tym nikomu, lecz idź, pokaż się kapłanowi, a na świadectwo dla nich złożź za swoje oczyszczenie ofiarę, zgodnie z nakazem Mojżesza”. Lecz on wyszedł i zaczął opowiadać wokół o tym wydarzeniu. Dlatego Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach ustronnych. Ludzie natomiast schodzili się do Niego ze wszystkich stron.

MIŁOŚĆ NADE WSZYSTKO

W Starym Przymierzu człowiek trędowaty był wykluczony ze społeczeństwa ze względu na swoją chorobę. Tymczasem Jezus czynił inaczej. Pozwolił trędowatemu podejść do siebie. Sam go też dotykał. Postępując tak, wskazał nam kierunek, w jakim mamy iść. Pokazał, że nie tylko wiara, ale także miłość czynna powinna być obecna w naszym życiu. Jakże wielu ludzi szuka dziś dotknięcia przepelnionego miłością. Jak wiele jest do zrobienia.

Panie Jezu, pragnę być narzędziem Twojej miłości. Niech moje życie będzie przepelnione Twoją Ewangelią i miłością do drugiego człowieka.

**Poniedziałek,
12 lutego 2024**

Mk 8, 11-13

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Wystąpili faryzeusze i zaczęli z Nim dyskutować. Chcąc wystawić Go na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba. A On westchnął głęboko i powiedział: „Dlaczego to pokolenie domaga się znaku? Zapewniam was: Temu pokoleniu nie będzie dany żaden znak”. Zostawiając ich, znowu wsiadł do łodzi i odplynął na drugi brzeg.

POKOLENIE SZUKAJĄCE ZNAKU

Jezus mówi: „Temu pokoleniu nie będzie dany żaden znak”. Dlaczego? Otóż aby otrzymać znak od Jezusa, trzeba mieć postawę wiary, a nie tylko postawę roszczeniową. Trzeba mieć otwarte serce, a nie serce faryzejskie, szukające własnych korzyści. Słowo Boże ma niezwykłą moc. Ono osądza nasze życie, nasze czyny i pragnienia. Aby otrzymać znak, trzeba kierować się w życiu słowem Boga, słowem Bożej prawdy, a nie kompromisem i ludzkimi kalkulacjami.

Boże, dzisiaj modlę się słowami młodego króla Salomona: Daj mi serce rozumne, pojętne i mądre.

**Wtorek,
13 lutego 2024**

Mk 8, 14-21

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Uczniowie Jezusa zapomnieli zabrać ze sobą chleba i mieli w łodzi tylko jeden bochenek. Wtedy im nakazał: „Bądźcie czujni. Unikajcie zakwasu faryzeuszów i zakwasu Heroda”. Oni tymczasem rozmawiali między sobą o tym, że nie mają chleba. Jezus zauważył to i rzekł do nich: „Dlaczego rozmawiacie o tym, że nie macie chleba? Czemu wciąż nie rozumiecie i nie pojmujecie? Wasze serca są aż tak zatwardziały? Macie oczy, a nie widzicie; macie uszy, a nie słyszycie! Czy nie pamiętacie już, ile zebraliście koszy pełnych utoroków, kiedy połamałem pięć chlebów dla pięciu tysięcy?”. Odpowiedzieli Mu: „Dwanaście”. „A gdy rozdałem siedem chlebów pomiędzy cztery tysiące, ile zebraliście koszy pełnych utoroków?”. Odpowiedzieli: „Siedem”. I mówił im: „Jeszcze nie rozumiecie?”.

KWAS ZAŚCIANKOWYCH POTRZEB

Jezus ostrzega nas przed kwasem faryzeuszów, czyli patrzeniem na wiarę, Ewangelię przez pryzmat osobistych korzyści i opłacalności. Nie można naginać Ewangelii, Bożego słowa do własnych przyziemnych spraw. Ewangelia nie służy do zaspokojenia naszych małostkowych, zaściankowych potrzeb. Ksiądz Jan Zieja pisał: „Prawdzie Bożej trzeba się poddać, a nie pasożytować na niej”. A jaka jest moja postawa? Czy staram się żyć Ewangelią, miłością, czy tylko obmyślam, by jak najwięcej zyskać dla siebie tu i teraz?

Jezu, pomóż mi, proszę, uwolnić moje serce od zaściankowego myślenia.

**Środa,
14 lutego 2024
Środa Popielcowa**

Mt 6, 1-6. 16-18

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Starajcie się dobrych uczynków nie spełniać na pokaz, po to, by was ludzie podziwiali, bo wtedy nie otrzymacie zapłaty od waszego Ojca, który jest w niebie. Gdy więc wspierasz potrzebującego, nie trąb o tym przed sobą. Tak bowiem robią obłudnicy w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwaili. Zapewniam was: Oni już otrzymują swoją zapłatę. Gdy ty wspierasz potrzebującego, niech nie wie twoja lewa ręka, co czyni prawa, aby twój czyn pozostał w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi także to, co ukryte, nagrodi cię. Gdy się modlicie, nie postępujcie jak obłudnicy. Oni modlą się chętnie w synagogach i miejscach publicznych, aby zwrócić na siebie uwagę. Zapewniam was: Oni już otrzymują swoją zapłatę. Gdy ty się modlisz, wejdź do swego mieszkania, zamknij za sobą drzwi i módl się do Ojca, który jest w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi także to, co ukryte, nagrodi cię. Gdy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy, którzy ponurym wyglądem chcą ludziom pokazać, że poszczą. Zapewniam was: Oni już otrzymują swoją zapłatę. Gdy ty pościsz, namaść głowę olejkami i umyj twarz, aby nie ludzie widzieli, że pościsz, tylko twój Ojciec, który jest w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi także to, co ukryte, nagrodi cię”.

CZAS WYCISZENIA I MODLITWY

Dzisiaj, na progu Wielkiego Postu, kiedy uświadamiamy sobie własną przemijalność, warto zatrzymać się i zastanowić nad swoim życiem. Czy jestem autentycznym uczniem Jezusa? Czy dobro, które czynię, wynika z mojej wiary, miłości do bliźniego, czy chcę tylko pokazać się przed innymi? Co jest dla mnie ważniejsze – życie doczesne czy nagroda Boga? Czy jestem pokorny sercem? Wielki Post to również czas jałmużny, modlitwy i postu. Bądźmy hojni dla potrzebujących, módlmy się, podejmujmy różne posty. Rozdzierajmy jednak nasze serca, a nie szaty (por. Jł 2, 13).

Panie, proszę, niech ten Wielki Post będzie czasem przemiany mego serca.





Nowa forma protestów

Funkcjonariusze portugalskiej policji masowo biorą zwolnienia lekarskie, aby w ten sposób za-protestować przeciwko polityce rządu. Fenomen masowego udawania się na zwolnienie lekarskie to nowa forma protestów funkcjonariuszy. Głównymi żądaniami protestujących funkcjonariuszy portugalskiej policji jest poprawa warunków pracy oraz kilkuprocentowe podwyżki pensji.

Walki gangów coraz większym problemem

W Straengnaes pod Sztokholmem doszło do eksplozji w dzielnicy willowej. Był to piąty w ciągu tygodnia wybuch w Szwecji. W kraju trwają coraz bardziej intensywne walki gangów związane m.in. z działalnością grupy przestępczej Foxtrot. Z miesiąca na miesiąc sytuacja związana z działalnością przestępczą w Szwecji staje się coraz trudniejsza. W Szwecji w 2023 roku doszło do 149 zamachów bombowych. To najwyższa liczba w historii tego rodzaju statystyk prowadzonych od 2018 roku. W ubiegłym roku służby zarekwirowały w kraju ponad 10 ton materiałów wybuchowych.

Paraliż komunikacyjny

Tysiące rolników z Hiszpanii przystąpiło do blokad drogowych we wszystkich wspólnotach autonomicznych tego kraju. Masowe protesty doprowadziły do paraliżu komunikacyjnego także przy wjeździe do sąsiadujących z Hiszpanią Francji i Portugalii. Wśród postulatów strajkujących znajdują się zwiększenie pomocy finansowej rządu dla rolników, większe wsparcie władz dla eksporterów płodów rolnych, a także obniżenie kosztów produkcji, w tym szczególnie redukcja cen paliw.

Amerykański odwet

Sity Stanów Zjednoczonych zbombardowały w piątek ponad 85 celów w czterech obiektach w Syrii i trzech w Iraku w ramach odwetu za niedzielny atak irańskich bojówek na bazę wojskową w Jordani, który zabił trójkę amerykańskich żołnierzy i ranił co najmniej 40 innych.

Powrót do papierowych podręczników

Szwecja wycofuje się z programu cyfryzacji realizowanego na początkowym etapie edukacji w szkołach i przedszkolach. Najmłodszy wróć do tradycyjnego modelu nauczania, który oparty jest na używaniu papierowych podręczników. Celem takiej decyzji jest powrót do podstaw i przywrócenie szkoły opartej na wiedzy, gdzie liczy się nauka podstawowych umiejętności jak pisanie, czytanie oraz liczenie.

Anglia: czy religia zniknie ze szkół?

Skandal, który wybuchł w jednej ze szkół w Anglii, sprowokował dyskusję na temat zasadności nauczania w szkołach religii - donosi Vatican News.

W jednym z brytyjskich sądów toczy się rozprawa, dotycząca zakazu modlitwy w szkole. Wprowadzono go po tym, jak grupa około 30 muzułmańskich uczniów szykanowała kolegów, również muzułmanów, na tle braku gorliwości w eksponowaniu swojej wiary.

Uczniowie ostentacyjnie modlili się na placu zabaw, wywierając presję na tych, którzy modlić się nie chcieli. Władze szkoły zdecydowały się zakazać rytuałów modlitewnych, ponieważ, jak stwierdzono: „stały się one katalizatorem nadużyć i gróźb”, tworząc „agresywną atmosferę doprowadziły do podziału między dziećmi muzułmańskimi i niemuzułmańskimi”.

Jedną z uczennic zawieszono w nauce po tym, jak okazała „skrajną arogancję” nauczycielce, która sprzeciwiła się przyniesieniu na plac zabaw maty do modlitwy. Postawa nauczycielki spowodowała lawinę gróźb pod adresem pracowników szkoły.

W jednym z maili napisano: „Jeśli nadal będziecie okazywać brak szacunku naszym muzułmańskim dzieciom, zostaniecie potraktowani jak brudne psy”. Inny mail ostrzegł: „Podłożyliśmy w budynku kilka bomb, ukrytych w toaletach i salach lekcyjnych. Takie są konsekwencje waszych działań”.

Czarnoskóry nauczyciel padł ofiarą rasistowskiego znęcania się, innym nauczycielom grożono śmiercią. W oświadczeniu dyrektor szkoły Katharine Birbalsingh CBE, ceniona



pedagog i rzeczniczka reformy edukacji, m.in. zauważyła, że przedstawiciele wszystkich religii w szkole „dokonują poświęceń, aby utrzymać bezpieczną świecką społeczność”. Dyrektorkę podała do sądu matka wspomnianej uczennicy, oskarżając szkołę o dyskryminację.

Afera wywołała przegląd nauczania w szkołach religii, którego dokonuje obecnie Izba Lordów. Marginalizacji przedmiotu o nazwie Religion Education (RE) domagają się środowiska promujące laicyzację państwa. Jedni twierdzą, że „religia powoduje w szkołach podziały”, inni podkreślają konieczność opracowania krajowej strategii na rzecz edukacji religijnej. Głosy dotyczące wyrugowania religii ze szkół są liczne, lecz nie znosi się na to, aby rząd potraktował je poważnie. Mówi się raczej o konieczności reformy, która usprawni metodologię nauczania religii oraz zwiększy liczbę nauczycieli tego przedmiotu. Od kilku lat mocno spada odsetek ludzi zainteresowanych tą ścieżką pedagogicznej kariery.

Obowiązek nauki religii dotyczy

nie tylko szkół wyznaniowych, lecz wszystkich, które finansowane są z budżetu państwa. Nie jest to jednak przedmiot obowiązkowy i nie można go zdawać na maturze. Główny brytyjski organ, któremu podlega edukacja (Ofsted) w raporcie rocznym za 2023 r. stwierdza, że w zbyt wielu szkołach nauka religii jest „niskiej jakości” i „nie realizuje zamierzonego celu”: przygotowania dzieci do funkcjonowania w złożonym, wieloreligijnym i zarazem mocno świeckim społeczeństwie. Wśród reformatorskich pomysłów wspomina się np. zastąpienie edukacji religijnej nauczaniem o „religii i światopoglądach”.

Podczas niedawnej debaty w izbie wyższej brytyjskiego parlamentu Lord Harries z Pentregarth, były biskup Oksfordu, zauważył, że w ciągu ostatnich 5 lat rząd nie wydał żadnych pieniędzy na projekty dotyczące nauczania w szkołach religii, w porównaniu z 387 milionami funtów przekazanymi na projekty muzyczne. Jak powiedział: „Edukacja religijna to... edukacja. To nie jest propaganda. Ma podstawowe znaczenie dla zrozumienia, co to znaczy być obywatelem naszego społeczeństwa w dzisiejszym świecie”. Dodął, że brak finansowania nauki religii oznacza, że szkoły nie przygotowują uczniów do rozumienia znaczenia religii w budowaniu dobrych relacji społecznych. I jak zauważył: „Jest rzeczą oczywistą, że w świecie pełnym konfliktów, gdzie tak często rolę odgrywa w nich właśnie religia, jest ona ważniejsza niż kiedykolwiek”.

Fot. pixabay.com / StockSnap

Eurostat: Polska na drugim miejscu z najniższą stopą bezrobocia w UE

Stopa bezrobocia w Polsce w grudniu 2023 r. wyniosła 2,7 proc. i była niższa niż listopadzie ubiegłego roku – podaje Eurostat. Polska znajduje się w czołówce państw Unii Europejskiej z najniższym bezrobociem, wyprzedza ją tylko Malta 2,4 proc.

Zgodnie z metodologią Eurostatu w grudniu 2023 r. stopa bez-

robocia w strefie euro wyniosła 6,4 proc. i pozostała na tym samym poziomie co w listopadzie ub.r. Na niezmiennym poziomie pozostała również średnia stopa bezrobocia w UE (5,9 proc.).

Pod koniec 2023 roku Polska była drugim krajem z najniższą stopą bezrobocia w UE, która w grudniu wyniosła 2,7 proc. Oznacza to nieznaczny spadek bezrobocia

względem listopada ub.r. (2,8 proc.). Lepszy wynik odnotowała tylko Malta (2,4 proc.). Na trzecim miejscu znalazły się Czechy (2,8 proc.). Najwyższe bezrobocie na poziomie 11,7 proc. odnotowano w grudniu ub.r. Hiszpanii.

Liczba osób bezrobotnych w Polsce w grudniu ub.r. wyniosła 476 tys. wobec 479 tys. w listopadzie 2023 r.

Szefowa Komisji Europejskiej wycofuje projekt ograniczający stosowanie pestycydów w rolnictwie

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ogłosiła dziś podczas debaty w europarlamencie, że KE wycofuje projekt zakładający ograniczenie stosowania pestycydów w rolnictwie w UE. To reakcja na protesty rolników, które przetaczają się obecnie przez państwa unijne.

Jak powiedziała Ursula von der

Leyen w Strasburgu, KE zaproponowała projekt nowych przepisów w szczytnym celu, jakim jest zmniejszenie ryzyka stwarzanego przez chemiczne środki ochrony roślin. „Ale propozycja stała się symbolem polaryzacji. Została odrzucona przez Parlament Europejski. W Radzie również nie ma nad nią postępów. Dlatego też proponuję Kolegium (Komisji Europejskiej) wycofanie

tego wniosku” – poinformowała.

Von der Leyen dodała, że nie oznacza to, iż KE porzuca tę kwestię. „Temat oczywiście pozostaje. Aby móc działać dalej, potrzebny jest szerszy dialog i inne podejście. Na tej podstawie Komisja mogłaby przedstawić nowy projekt, znacznie bardziej dojrzały, stworzony przy zaangażowaniu zainteresowanych stron” – wyjaśniła.



Noworodek w Oknie Życia

We wrocławskim Oknie Życia znaleziono noworodka. Chłopczyka natychmiast przewieziono do szpitala. Jest pod opieką lekarzy. Dziecko znalazła bromeuszka s. Macieja, która pełniła dyżur przy Oknie Życia. Znajduje się ono w budynku Kongregacji Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza we Wrocławiu. Obecnie w Polsce działa blisko 70 Okien Życia, w większości prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. Do 2024 roku uratowano przeszło 160 dzieci. Pierwsze Okno Życia w Polsce powstało 17 lat temu.

Wsparcie onkologiczne

Rząd zmienił termin przekazywania danych o sprawowanej opiece onkologicznej w ramach Krajowej Sieci Onkologicznej (KSO). Zostanie on przesunięty z 1 kwietnia 2024 roku na 1 kwietnia 2025 roku. Narodowy Fundusz Zdrowia będzie miał również więcej czasu na rzetelną weryfikację podmiotów, które udzielają świadczeń opieki onkologicznej. Przyjęte rozwiązania mają być podyktowane dobrem pacjentów. Bez zmiany przepisów, od 1 kwietnia 2024 roku nawet kilkaset szpitali mogłoby stracić możliwość realizacji świadczeń na rzecz pacjentów onkologicznych.

Studia bez barier

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju przeznaczy 200 mln zł na wsparcie studentów ze szczególnymi potrzebami. Dzięki wsparciu z Funduszy Europejskich już ponad 200 polskich uczelni podjęło działania umożliwiające studiowanie bez barier. Realizacja projektów ma służyć trwałemu wzrostowi dostępności uczelni dla osób ze szczególnymi potrzebami, w tym osób z niepełnosprawnościami. Wnioski o dofinansowanie w konkursie NCBR mogą składać uczelnie oraz jednostki naukowe prowadzące szkoły doktorskie.

Ustawa budżetowa z podpisem prezydenta

Prezydent RP Andrzej Duda podpisał ustawę budżetową na 2024 r., co oznacza, że jej zapisy będą obowiązywały, ale sposób, w jaki była procedowana, może podważyć Trybunał Konstytucyjny. Prezydent podjął decyzję, że sędziowie przyjrzą się regulacjom w trybie następczym. Po podobny zabieg sięgnie przy każdej ustawie uchwalonej bez Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika.

NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Współczesny świat a wartości moralne

Wartości moralne są zasadami, które określają, co jest dobre, słuszne i etyczne. Są one wyznacznikiem naszych postaw i zachowań wobec siebie i innych. Wpływają na nasze wybory i decyzje, a także na nasze relacje z innymi ludźmi. Wartości moralne są nieodłączną częścią naszego charakteru i wpływają na to, jak postrzegamy świat i jak się w nim zachowujemy. Wartości moralne mają ogromny wpływ na nasze relacje z innymi ludźmi. Szacunek, uczciwość i empatia są fundamentem zdrowych i trwałych relacji. Kiedy traktujemy innych ludzi z szacunkiem i empatią, budujemy zaufanie i wzajemne zrozumienie. To pozwala nam tworzyć głębsze i bardziej satysfakcjonujące relacje zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym. Ważne jest, aby być świadomym swoich wartości moralnych i kierować się nimi w podejmowaniu decyzji. Wartości moralne są jak drogowskazy, które pomagają nam znaleźć właściwą ścieżkę w życiu. Kiedy jesteśmy wierni naszym wartościom moralnym, czujemy się pewni siebie i silni. Czasem stajemy przed dylematami moralnymi, w których musimy wybrać pomiędzy dwoma wartościami, które są dla nas ważne. Na przykład, możemy być zmuszeni do wyboru pomiędzy lojalnością wobec przyjaciela a uczciwością wobec innych. W takich sytuacjach musimy dokonać trudnego wyboru, który będzie zgodny z naszymi wartościami moralnymi. Posiadanie silnych wartości moralnych ma wiele korzyści. Po pierwsze, wartości moralne pomagają nam podejmować właściwe decyzje. Kiedy mamy jasno określone wartości, łatwiej jest nam ocenić, co jest dobre, a co złe. Dzięki temu unikamy podejmowania decyzji, które mogłyby zaszkodzić nam lub innym ludziom. Dlatego tak ważne jest, aby dbać o nasze wartości moralne i rozwijać je na co dzień. Możemy to robić poprzez refleksję nad naszym postępowaniem i konsekwencjami naszych działań. Warto również rozmawiać z innymi ludźmi na temat wartości moralnych i dzielić się swoimi przemyśleniami. Posiadanie silnych wartości moralnych pomaga nam budować trwałe i zdrowe relacje, a także angażować się w działania społeczne. Brak tych wartości może prowadzić do negatywnych konsekwencji, takich jak egoizm i manipulacja. **Podstawą wszystkich wartości moralnych jest szacunek. Wyrażamy go grzecznością wobec innych (okazywaną uprzejmym językiem i tonem, przyjaznym wyrazem twarzy, odpowiednim do okazji ubiorem, wyglądem i zachowaniem) oraz troską o ich uczucia i dobro.** Pamiętajmy o tym, by być na co dzień takim człowiekiem, jakiego sami chcielibyśmy spotykać na swojej drodze – to właściwy klucz do dobrego, wartościowego życia.

CZYTAM, BO LUBIĘ

Agnieszka Pajączkowska „Nieprzezroczyście. Historie chłopskiej fotografii”

Chłopska fotografia – ta rodzinna, prywatna – nie ma zwykle odrębnego miejsca w archiwach czy instytucjach. Przez wiele dekad mało kto się nią interesował, nie była traktowana jako części „narodowego dziedzictwa”, a śladowa liczba zachowanych zbiorów pozwala sobie wyobrazić, ile zdjęć i historii nie da się nigdy odzyskać, ile fotografii zostało spalonych, wyrzuconych, nieodnalezionych. Fotografia nie jest przezroczysta – nie pokazuje „po prostu”, neutralnie ani obiektywnie. Podobnie jak historia, gdy pisana jest z jednej tylko perspektywy. Wiele w interpretacji fotografii i historii zależy od kąta patrzenia, od zachowanej materii i zauważania tego, co dotychczas pomijane. Agnieszka Pajączkowska opisuje wybrane chłopskie zdjęcia, a swoje spostrzeżenia uzupełnia o rozmowy, zapisy historii mówionej, dokumenty, mikroreportaże, rozważania teoretyczne, cytaty z esejów o fotografii i nowe refleksje dotyczące historii ludowej. Rdzeniem książki pozostaje pytanie, czym właściwie jest to, co widzimy. Czego fotografia nie pokazuje i nie rozstrzyga? To nie tyle opowieść o osobach widocznych na zdjęciach, ile o samych zdjęciach i tych, którzy je wykonywali – fotografach i fotografkach, o ich motywacjach, warsztacie pracy, miejscu w wiejskiej społeczności. Tak oglądane chłopskie fotografie pozwalają spojrzeć z mniej oczywistej perspektywy na polską historię XX wieku. „Nieprzezroczyście” to próba zwrócenia spojrzenia na to, co dotychczas było zauważane zbyt rzadko – na trzeci plan, na tło, rzeczy i ludzi poza kadrem.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Dolewać oliwy do ognia

Oliwa łatwo się pali, a wiedzieli to już starożytni, którzy polewali drwa oliwą by łatwiej zajęły się ogniem. To samo można uzyskać za pomocą masła. Jeśli pojawiają się wątpliwości, wystarczy poczytać w „Panu Tadeuszu” o tym jak Wojski kazał polać masłem drewno, by szybciej rozpalić ogień. Taki zabieg generalnie miał na celu coś dobrego, czyli przyspieszenie pewnej czynności. Z czasem dolewanie oliwy do ognia stało się synonimem czegoś negatywnego, a mianowicie pogarszania sytuacji. Ogień jest w końcu niszczycielskim żywiołem. Związek frazeologiczny „dolać (dolewać) oliwy do ognia” oznacza więc podsycanie konfliktu, pogarszanie sytuacji poprzez zaostrzenie konfliktu, potęgowanie negatywnych emocji, zwiększanie czyjegoś rozdrażnienia. Antonimem tego wyrażenia jest „lać oliwę na wzburzone morze” czyli łagodzić konflikt.

Stronę przygotowała **Monika Urbanowicz**

WOKÓŁ TRADYCJI

Mięsopust, czyli wielkie objadanie

W czasach staropolskich okres uczt i zabaw nazywano zapustami, a ich ostatni, najbardziej intensywny etap mięsopustem. Zapusty zaczynały się od święta Objawienia Pańskiego i trwały aż do Środy Popielcowej, choć według niektórych interpretacji wesołe świętowanie odbywało się dopiero na tydzień lub nawet tylko na trzy dni przed Popielcem. Staropolski karnawał miał różne odsłony, ale pewne jest, że było hucznie. Zabawy niekoniernie zyskiwały poklask duchowieństwa. W XVI wieku zapustowe rozpasanie wśród rodaków potępiał jezuita ksiądz Jakub Wujek: „Mięsopusty od czarta wymyślone bardzo pinie zachowują”. Z kolei kalwin Grzegorz z Żarnowca pomstował: „Większy zysk czynimy diabłu trzy dni rozpustnie mięsopustując, aniżeli Bogu czterdzieści dni nieochotnie poszcząc”. Co działo się wówczas w staropolskich dworach, miastach, zajazdach? Przede

wszystkim jedzono – dużo i tłusto. W końcu miało to być pożegnanie mięsa na całe 40 dni Wielkiego Postu. W XVII wieku popularna była przysiężka w szlacheckich dworach, że na zapusty „[...] nie chcą państwo kapusty; wolą sarny, jelenie i żubrowe pieczenie”. Tak też było w istocie. Stoły – oczywiście u zamożnej szlachty i magnaterii – uginęły się od wszelakich mięsów, głównie dziczyzny. Na tę okoliczność organizowano bale, kuligi, pochody przebierańców i tańce do rana. W XVIII wieku popularne stały się w polskich miastach bale maskowe. Zwyczaj ten dotarł do Polski z Włoch. W Warszawie odbywały się tzw. bale redutowe, na które mógł wejść każdy, niezależnie od pozycji społecznej. Warunkiem było posiadanie biletu i maski, która dawała anonimowość i czyniła choćby na tę krótką chwilę równymi króla i kmiotka. Króla – bo na balach w domu przy ul. Piekarskiej 105, gdzie odbywały się pierwsze warszawskie maskarady, pojawiał się sam August III Sas.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1247

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 14 lutego 2024 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinés 50, p. 501

czas na coś	Zygmunt III ... antonim zła	środek odkażający bimber	loteryjna wygrana	elegancja, wytworność
1	1	mocarz, atleta	11	19
w żurnalu polecenie od dowódcy	17	np. kapitański postój dla siewka	hiszpańskie auto	posada
5	5	teren do popisu pańka, kostur	w wyposażeniu wróżki	12
składa skrzek	karciany dzwonek	20	natarcie barkowy lub kolanowy	21
chroni przyrodę	odszczerpieniec wrzucany do pieca	16	reklama świetlna	Johnny ... aktor
impertynent	2	elektroda dodatnia komfortowy wagon	10	22
tucznik	żydowska sobota	bluza z dzianiny tienowy w erce przywara	9	zaczep, zatrząsk
uznanie, rozgłos	14	ostrzy słupek budowana przez bobry	zająście, awantura	tętnica główna
zawodnik w korridzie	3	8	mlóci zboże	prezent, podarunek
samiec owcy rodzicielka	3	ciężka, jednostajna praca	w godle Libanu	18
6	7	15	lotny stan wody	4

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - myśl M. M. Szargana.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1246. **Drobiazgi na kominku.**

Nagrodę wylosował **Roman Rotkiewicz z Wilna.**

Nagroda jest do odebrania w **Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.**

„Fakir” – egzekutor i żołnierz wyklęty

Sergiusz Kościatkowski urodził się 5 sierpnia 1915 r. w Orle. Wywodził się z rodziny polsko-francuskiej. Jego ojciec, Olgierd Kościatkowski, pochodził ze zubożałej rodziny ziemiańskiej z terenów północnej Litwy - Auksztoty. Natomiast matka, Margarita Pouillet, przyszła na świat w malowniczej miejscowości Fontenoy-le-Château w Lotaryngii. Do Wilna, gdzie poznała swojego męża, przybyła w charakterze nauczycielki francuskiego. Sergiusz Kościatkowski uprawiał pływanie, wioślarstwo, narciarstwo, jogę i świetnie jeździł konno. Z wyjątkowym zapałem trenował boks. Zdał maturę w gimnazjum im. Adama Mickiewicza w maju 1936 r. Latem 1936 r. Kościatkowski rozpoczął zasadniczą służbę wojskową. Dzięki zabiegom ojca trafił do kawalerii, uchodzącej wówczas za prestiżową formację. Najpierw szkolił się w słynnym Centrum Wykształcenia Kawalerii w Grudziądzu. Potem przydzielono go do 23. Pułku Ułanów Grodzieńskich w Postawach. We wrześniu 1937 r. wrócił do cywila jako podchorąży rezerwy.

Po powrocie z wojska Kościatkowski wyruszył w świat, by zdobyć wyższe wykształcenie. Udał się do Warszawy. Tutaj studiował, po jednym roku, najpierw w Szkole Głównej Handlowej, a następnie w Wyższej Szkole Dziennikarskiej. Wiosną 1939 r. po-

rzucił naukę. Kościatkowski, tak jak większość młodych z jego pokolenia, pragnął radykalnej reformy państwa i rozwarstwionej Rzeczypospolitej. Aktywnie działał na rzecz „rewolucji narodowej” w szeregach Narodowej Partii Społecznej, marginalnej partii narodowo-socjalistycznej, a także w Związku Młodej Polski, sanacyjnej młodzieżówki. W czasie kampanii wrześniowej Sergiusz Kościatkowski nie miał okazji się odznaczyć. Od 1 września jego Wileńska Brygada Kawalerii osłaniała Piotrków Trybunalski, a potem, w czasie walk odwrotowych, uległa rozproszeniu. 23. Pułk Ułanów Grodzieńskich, w którego szeregach znajdował się nasz bohater, został otoczony w Górach Świętokrzyskich. Dowódca zdecydował się rozwiązać oddział 12 września. Kościatkowski znalazł się w grupie, która ruszyła w stronę broniącej się stolicy. 2 listopada pojawił się w Wilnie. Niedługo tam zabił. Zajął się przemytem towarów pomiędzy okupowaną przez Niemców Warszawą a zajętym przez Litwinów Wilnem. W styczniu 1940 r. na małej stacji kolejowej Gudogaje został aresztowany z grupą przyjaciół przez Sowietów. Przez ponad półtora roku trzymano go kolejno w więzieniach w Oszmianie i Stucku, gdzie panowały głód, przerażająca ciasnota, bród i choroby.

Gdy Niemcy zaatakowali Zwią-

zek Radziecki, w czerwcu 1941 r., personel więzienny ze Stucka, szczęśliwie dla osadzonych, szybko ewakuował się na wschód. Nie zdążył przeprowadzić masakry, jak to miało miejsce w aresztach we Lwowie lub Mińsku. Pozostawionym samym sobie więźniom udało się wyostać się z cel na wolność. I tak Kościatkowski ponownie znalazł się w Wilnie.

Potem Sergiusz na jakiś czas wyjechał na wieś. Najpierw wyniósł się do Ejszyszek, a potem pracował na budowie baraków dla Wehrmachtu w Tetiańcach. Od lata 1942 r., Kościatkowski znów mieszkał w Wilnie. Pod pseudonimem „Fakir” działał w komórce likwidacyjnej Kedywu Armii Krajowej, na którego czele stał „cichociemny” Adam Boryczka ps. „Tońko”. Komórka likwidacyjna „Fakira” wykonywała wyroki głównie na Polakach, skazanych za kolaborację z okupantem bądź zdradę przez podziemne Wojskowe Sądy Specjalne.

16 marca 1943 r. „Fakir” wykonał wyrok śmierci na występującym się Niemcem Czesławie Ancerewiczu, redaktorze „Gońca Codziennego”, popularnej w Wilnie „gadinówki”. W kruchcie kościoła św. Katarzyny strzelił do niego trzykrotnie, zabijając go.

Niespełna cztery miesiące później „Fakir” został po raz drugi wyznaczony do likwidacji Danuty Wyleżyńskiej. Dziewczyna wyszła obronną ręką z

trzech poprzednich prób zamachu podejmowanych przez konspirację. Tym razem jej się nie udało. Około południa 7 lipca Kościatkowski czekał na nią przy wejściu do domu, gdzie jej rodzice wynajmowali mieszkanie. Znajdowało się ono tuż przy Ostrej Bramie. Gdy skazana wchodziła w towarzystwie matki przez furtkę, „Fakir” strzelił do niej dwa razy, kładąc ją trupem na miejscu. Uciekając przez gwarną ulicę, natknął się na Niemców, ale ci nie zdołali go zatrzymać. Był od nich szybszy. Potem zniknął im z oczu „rozplywając się” w tłumie przechodniów.

Na przełomie 1943 i 1944 r. na Wileńszczyźnie formują się kolejne leśne oddziały partyzanckie, które potem walczą z Niemcami, Litwinami, a także partyzantką sowiecką. W ich szeregach ląduje także „Fakir”. Najpierw jest oficerem w słynnej 5. Wileńskiej Brygadzie AK mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. Potem przechodzi do 1. Wileńskiej Brygady AK dowodzonej przez por. Czesława Grombczewskiego ps. „Jurand”, gdzie stoi na czele zwiadu konnego. Z tym oddziałem bierze udział w operacji „Ostra Brama

Po zajęciu Wileńszczyzny przez Sowietów i pierwszej fali represji wymierzonych w podziemie niepodległościowe, „Fakir” nie złożył broni. Jesienią 1944 r. skrzyknął 40-osobo-



wy oddział partyzancki, operujący w ramach Samoobrony Czynnej Ziemi Wileńskiej. Pod pseudonimem „Kapitan Grób” działał na terenach położonych na północny wschód od Wilna - w okolicach Święcian i Podbrodzia. Jego grupa, jak na ciężkie warunki, była doskonale zorganizowana i dobrze zaopatrzona w broń i amunicję. Wygrywała potyczki z NKWD i milicją. Rozbiła kilka grup rządzących łapanki na polską młodzież w celu wcielenia jej do Armii Czerwonej. Urządzała zasadzki na sowieckie kolumny samochodowe i zamachy na „sowieckich kolaborantów”. Szczęście opuściło go pod wsią Raubiszki. Tam 4 lutego 1945 r. został ciężko ranny w walkach z wojskami NKWD. Udało się go ewakuować, ale po kilku godzinach zmarł, wieszony na saniach na jednym z leśnych duktów. Grób Sergiusza Kościatkowskiego ps. „Fakir” znajduje się na wileńskiej Roscie.

Opr. Jan Iewicki

Na podstawie

<https://naszahistoria.pl>

115. rocznica śmierci Erazma Jerzmanowskiego, działacza społecznego, wynalazcy, mecenasa

Największy polski filantrop

Erazm Józef Jerzmanowski urodził się 2 czerwca 1844 r. w Tomislawicach, w Kaliskiem, w zubożałej rodzinie ziemiańskiej, był synem Franciszka Jerzmanowskiego i Apolonii Kamili z Kossowskich. Dzieciństwo spędził w należącej do rodziny majątku w Domanikowie. Ukończył Gimnazjum Gubernialne w Warszawie, po czym wstąpił do Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Puławach. W 1863 roku wraz z innymi studentami przyłączył się do Powstania Styczniowego, walczył u boku gen. Mariana Langiewicza oraz Józefa Miniewskiego. Po bitwie pod Krzykawką został zatrzymany przez władze austriackie na terenie Galicji i osadzony w twierdzy w Ołomuńcu.

Zwolniony, zmuszony do emigracji, wyjechał do Paryża, gdzie podjął studia w Szkole Wyższej Polskiej na Montparnasse a następnie, dzięki pokrewieństwu z Janem Pawłem Jerzmanowskim, w Szkole Inżynierii i Artylerii Wojskowej w Metz. Po jej ukończeniu, dzięki pomocy ks. Władysława Czartoryskiego, rozpoczął pracę w Paryskiej Kompanii Gazowej. W 1870 roku walczył jako oficer w wojnie francusko-pruskiej, za co odznaczony został Krzyżem Legii Honorowej.

W 1871 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Przebywał w Buffalo a następnie w Nowym Jorku. W 1873 roku poślubił Amerykankę, niemieckiego pochodzenia Annę Koester, a w 1877 roku otrzymał obywatelstwo amerykańskie. W USA zajmował się wykorzystaniem gazu wodnego

do oświetlenia ulic miejskich. Udoskonalił dotychczasowe metody i uzyskał 22 patenty z zakresu wykorzystania gazu wodnego. W latach 1873-1879 pracował w Miejskiej Kompanii Gazowej w Nowym Jorku. W 1882 roku wspólnie z Williamem Rockefellerem oraz Edwardem Sternem założył kompanię gazową The Equitable Gas Light Company of New York, która szybko zdominowała amerykański rynek gazowy na wschodnim wybrzeżu, przejmując inne miejskie kompanie gazowe w okolicznych miastach, a także w Chicago i Indianapolis. Jerzmanowski początkowo był wiceprezesem, a następnie w latach 1890-1896 prezesem zarządu. Był najbogatszym Polakiem w Stanach Zjednoczonych. Na liście milionerów amerykańskich zajmował 96. pozycję, z majątkiem szacowanym na kwotę 2 000 000 dolarów. Prasa amerykańska zwąta go „tym, który oświetlił Amerykę”.

Jerzmanowski hojnie wspierał Polonię amerykańską oraz liczne inicjatywy na ziemiach polskich pod zaborami. Przeznaczał duże sumy na finansowanie działalności naukowej, kulturalnej i oświatowej. Opiekował się emigrantami. W 1886 roku założył Komitet Centralny Dobroczynności, którego działalność w pełni finansował. Była to pierwsza polska instytucja w Stanach Zjednoczonych na szeroką skalę pomagająca przybywającym z Europy polskim emigrantom. Założył i wspierał Czytelnię Polską w Nowym Jorku. Ufundował kościół

polSKI pw. św. Antoniego w Jersey City oraz wsparł budowę kościoła pw. św. Stanisława w Nowym Jorku, a także kościołów na ziemiach polskich w Zakopanem, Szczawnicy oraz w Okopach Świętej Trójcy. Wspomagał Bank Ziemski w Poznaniu, Towarzystwo Kolonii Wakacyjnych, Macierz Szkolną dla Księstwa Cieszyńskiego, założone w Krakowie przez ks. Kazimierza Siemaszkę schronisko dla biednych i osieroconych chłopców. Ufundował szkoły powszechne w Prokocimiu, Krzyszkowicach, Białej i Szczawnicy oraz wspomagał finansowo gimnazjum polskie w Cieszynie. Wsparł m.in. budowę Domu Akademickiego dla studentek w Krakowie, Stowarzyszenie Nauczycielek w Krakowie, Muzeum Techniczno-Przemysłowe, Towarzystwo Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego, Towarzystwo im. Stanisława Staszica we Lwowie, Dom Polski w Morawskiej Ostrawie, paryskie Towarzystwo „Bratnia Pomoc”, Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczestników Powstania 1863-1864, budowę pomnika Chopina w Paryżu, pomnika Tadeusza Kościuszki w Chicago i Rzeszowie, budowę pomnika powstańców styczniowych na cmentarzu w Rzeszowie. Ufundował witraże Józefa Mehoffera w katedrze wawelskiej oraz witraże w kościele parafialnym w Bieżanowie. Był honorowym założycielem Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami oraz finansowym fundatorem założonego w 1891

roku przez Adama Asnyka Towarzystwa Szkoły Ludowej. Finansował udział Polaków w Wystawie Światowej w Chicago w 1893 roku oraz budowę pawilonu amerykańskiego w Powszechnych Wystawie Krajowej we Lwowie w 1894 roku. Skupował liczne poloniki i przekazywał je m.in. do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie oraz Muzeum Polskiego w Rapperswilu, którego od 1890 roku był członkiem Rady Zawodowej. Jerzmanowski działał również w organizacjach polonijnych, przede wszystkim w Związku Narodowym Polskim, a w 1894 roku został pierwszym prezesem powstałej w Chicago Ligi Polskiej. W uznaniu za zasługi dla Kościoła Katolickiego, Ojczyzny i ludzkości w 1889 roku papież Leon XIII mianował Erazma Jerzmanowskiego Komandorem Orderu Św. Sylwestra. Jerzmanowski był pierwszym obywatelem amerykańskim uhonorowanym tym odznaczeniem.

Od 1886 roku Jerzmanowscy regularnie odwiedzali Europę. Bywali w Paryżu, Wiedniu, Marienbadzie, Rapperswilu, a także w Galicji - w Krakowie, Lwowie, Szczawnicy, Krynicy i Zakopanem. W 1896 roku Erazm Jerzmanowski wycofał się z działalności biznesowej i wraz z żoną Anną opuścił Stany Zjednoczone. Zamieszkał w kupionym rok wcześniej majątku ziemskim w podkrakowskim Prokocimiu, w którym spotykał się z rodziną (matką Apolonią Kamilią, bratem Konstantym Norbertem Jerzmanowskim i jego synami oraz



siostrą Marią Franciszką Jerzmanowską-Gotembowską z rodziną. Wspierał również edukację swojego bratanka Władysława Jerzmanowskiego. Regularnie, co roku, wraz z żoną wyjeżdżał do Karlsbadu oraz Abbazie. Ustanowił Fundację Nagród im. śp. Erazma i Anny małżonków Jerzmanowskich, na której realizację przeznaczył kwotę 1 200 000 koron. Zgodnie z zapisem nagrodę im. Jerzmanowskich przyznawać miała co roku Akademia Umiejętności w Krakowie Polakom za działalność naukową, kulturalną lub humanitarną. Fundację Jerzmanowskiego Stanisław Tarnowski, ze względu na jej skalę i podobieństwo, porównał do nagrody ustanowionej przez Alfreda Nobla, stąd jej powszechna nazwa „polski Nobel”. Nagroda przyznawana była w latach 1915-1938. W 2009 roku została reaktywowana.

Erazm Jerzmanowski zmarł niespodziewanie na skutek komplikacji płuc w swoim majątku w Prokocimiu 7 lutego 1909 r. i został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

W 2022 roku powstał film dokumentalny Filantrop. Erazm Jerzmanowski - „wielki zapomniany”.

Opr. Jan Iewicki

Na podstawie [pl. wikipedia.org](http://pl.wikipedia.org)

Samorząd i Powiat Myszkowski zmierzają w kierunku nowego partnerstwa

Delegacja Samorządu Rejonu Wileńskiego w dniach 29-30 stycznia br. odwiedziła Powiat Myszkowski (Polska), gdzie z władzami Powiatu Myszkowskiego podpisała list intencyjny w sprawie dalszej współpracy. Obie strony dążą do nawiązania i rozwoju partnerstwa w różnych sferach działalności.

List intencyjny podpisali: przewodniczący Rady Powiatu w Myszkowie Mariusz Karkocha, starosta Myszkowa Piotr Kołodziejczyk, kierownik Wydziału Promocji i Współpracy Międzynarodowej Samorządu Rejonu Wileńskiego Jolanta Gulbinowicz oraz starosta gminy Niemenczyn Waleria Stakauskaitė.

List intencyjny – to zasadniczy krok w kierunku umowy partnerskiej. Dokument ten wyraża wolę obu stron do współpracy w dziedzinach oświaty, kultury, turystyki, sportu, zdrowia, bezpieczeństwa w zakresie pożarów i innych. Strony zobowiązały się do budowania partnerskich relacji na zasadzie równorzędności, wzajemnego zaufania i współdziałania podmiotów.

„Podpisany dzisiaj protokół intencyjny jest początkiem drogi z wspólną perspektywą na przyszłość. Dziękujemy, że dzisiaj możemy być razem i omówić możliwości naszej współpracy” – powiedziała Waleria Stakauskaitė, starosta gminy Niemenczyn, która będzie odpowiedzialna za realizację umowy o współpracy od strony Samorządu Rejonu Wileńskiego.

Podczas spotkania szczegółowo omówiono działania przyszłej współpracy, akcentując dziedzinę edukacji, a także dzieląc się podobieństwami pojawiających się wyzwań samorządowych i możliwymi efektywnymi rozwiązaniami. Goście interesowali się działalnością administracji powiatu – obsługą interesantów, finansowaniem itp. Bliżej poznali pracę strażaków ochotników, organizowanymi przedsięwzięciami, odwiedzili siedzibę powiatowego urzędu pracy i szkołę zawodową. Delegacja odwiedziła także ważny zabytek dziedzictwa kulturowego – Zamek w Bobolicach, gdzie jeden z właścicieli zamku, Dariusz Lasecki, opowiedział o historii zamku, najważniejszych dziejach i jego rekonstrukcji.

Podczas pobytu delegacja spotkała się również z księdzem Ryszardem Umańskim, duchownym z Częstochowy, który kilka lat temu zainicjował bliską współpracę między obydwoma stronami, zapraszając przedstawicieli władz samorządu i Powiatu Myszkowskiego do dzielenia się życzliwością i prezentami świątecznymi z mieszkańcami rejonu wileńskiego. Przybyła z delegacją rejonu wileńskiego Renata Mickiewicz, starosta gminy Mickun była zadowolona z inicjatyw i konstruktywnej współpracy z księdzem R. Umańskim. Dzięki niemu co roku organizowana jest szlachetna akcja przedsięwzięcia, podczas której ksiądz wraz ze swoimi pomocnikami odwiedza i rozdaje prezenty nie tylko mieszkańcom Mickun, ale także mieszkańcom Pakieny, Rukojń i innych miejscowości.

Powiat Myszkowski, w którym mieszka około 72 tysiące osób, jest położony na zachodnim skraju Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, w północno-wschodniej części województwa śląskiego. Powiat może pochwalić się dobrze rozwiniętą i wyposażoną siecią straży pożarnej oraz służbą zdrowia, stworzonymi warunkami dla miłośników kultury i turystyki aktywnej.

W maju 2022 r. gmina Mickun z Powiatem Myszkowskim podpisała protokół intencyjny o



współpracy, a w listopadzie 2023 r. podpisano także protokół intencyjny z gminą Niemenczyn.

2 lutego br. projekt uchwały w sprawie zaaprobowania umowy o współpracy pomiędzy Powiatem Myszkowskim a Samorządem Rejonu Wileńskiego zostanie przedłożony Radzie. Po zatwierdzeniu partnerstwo zostanie sformalizowane umową o współpracy. Obie strony dzięki wymianie doświadczeń teoretycznych i praktycznych będą doskonaliły samorządność lokalną, zdobędą wiedzę w odpowiednich obszarach zdrowia publicznego, bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz wzbogacą lokalne życie społeczne, kulturalne i akademickie. Sporo uwagi planuje się poświęcić szkołom, wymianom uczniów i rozpowszechnianiu dobrych praktyk. W ramach tej współpracy zostaną nawiązane także nowe relacje pomiędzy zainteresowanymi placówkami oświatowymi, innymi instytucjami i organizacjami krajów.

Za zaproszenie i treściwy pobyt delegacja Samorządu Rejonu Wileńskiego dziękuje kierownikowi Powiatu w Myszkowie: przewodniczącemu Rady Mariuszowi Karkosze, wiceprzewodniczącemu Januszowi Romaniukowi, staroście Myszkowa Piotrowi Kołodziejczykowi i zastępcy starosty Mariuszowi Morawcowi oraz kierownikowi Biura Promocji Kultury i Sportu Marcinowi Pilisowi za koordynację pobytu.

(S-3495)



Zapraszamy do wzięcia udziału
w konkursowej wystawie 2024 roku
dla uczniów, młodzieży i dorosłych
palmiarzy Wileńszczyzny
„Najpiękniejsza
Palma
Wileńszczyzny”

Organizatorzy:

Centrum Rzemiosła Tradycyjnego
w Dworze Houwaltów
w Mejszagole

Izba Palm i Użytku
Codziennego
w Ciechanowiczkach

Partner:



Stowarzyszenie
Twórców Ludowych
Wileńszczyzny

Koordynator:

Wydział Sportu, Kultury i Turystyki
Administracji Samorządu
Rejonu Wileńskiego



Samorząd
rejonu
wileńskiego

(S-3497)

To już oficjalne: Samorząd Rejonu Wileńskiego stał się akcjonariuszem KP „TransINVEST”. Zostało to zatwierdzone podpisami kierowników



W środę mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz i prezes KP „TransINVEST” Žydrūnas Grudzinskas oficjalnie swoimi podpisami zatwierdzili, że Samorząd zostanie udziałowcem tego klubu piłkarskiego. Obie strony zamierzają poszerzać i rozwijać sport piłkarski w rejonie wileńskim, propagować nazwę klubu i rejonu.

Zdaniem mera rejonu wileńskiego R. Duchniewicza, obie strony będą ściśle współpracować na rzecz popularyzacji piłki nożnej, promowania zajętości dzieci i młodzieży oraz zdrowego stylu życia, a także zwiększania rozpoznawalności rejonu wileńskiego. Ponadto jest to szansa dla mieszkańców na posiadanie w swoim rejonie silnej drużyny (między innymi, nie tylko męskiej, ale i żeńskiej), na rozbudowę infrastruktury sportowej rejonu.

„Już w listopadzie Rada podjęła decyzję o wyrażeniu zgody na to, aby Samorząd Rejonu Wileńskiego został udziałowcem KP „TransINVEST”. Dziś wraz z dyrektorem klubu Žydrūnasem Grudzinskasem oficjalnie potwierdziliśmy to naszymi podpisami. Cieszę się z tej współpracy i wierzę, że w rejonie wileńskim będzie jeszcze więcej zwycięstw w piłce nożnej” – mówi mer Robert Duchniewicz.

Edyta Tamošiūnaitė, wicemer Samorządu Rejonu Wileńskiego, powiedziała, że bieżąca współpraca zaowocuje znaczącymi działaniami dla rejonu wileńskiego, które zachęcą dzieci i młodzież do uprawiania sportu, rozwijania ich zdolności sportowych, jak też nie tylko aktywnego spędzania czasu, ale także promowania zdrowego trybu życia.

„Dzięki współpracy będziemy promować zajętość i zainteresowanie mieszkańców rejonu wileńskiego, zwłaszcza dzieci i młodzieży, piłką nożną. Cieszę się, że powstała już Akademia piłkarska „TransINVEST”, która rozpoczęła swoją działalność w Mejszagale. Obecnie w akademii kształcą się około 60 młodych piłkarzy. Nie mam wątpliwości, że utalentowani piłkarze swoimi osiągnięciami rozślawią nazwę rejonu wileńskiego. Życzę zwycięstw nam wszystkim i oczywiście naszym sportowcom!” – powiedziała Edyta Tamošiūnaitė.

Obie strony zobowiązały się do utrzymania wysokiej jakości drużyny „TransINVEST”, zapewnienia aktywnej edukacji nieformalnej w dziedzinie piłki nożnej, regularnej organizacji i prowadzenia zawodów i turniejów piłkarskich na terenie rejonu wileńskiego, zapewnienia prawidłowego tworzenia, odnowy i dostępności infrastruktury piłkarskiej (boisk piłkarskich i innych obiektów) na terenie rejonu. Ponadto podjęcie aktywnych działań zwiększających popularność piłki nożnej, przyczynienie się do popularności i rozwoju piłki nożnej jako dziedziny sportu za pomocą skoordynowanych środków i metod.

Jak stwierdził kierownik KP „TransINVEST” Žydrūnas Grudzinskas, w ciągu kilku sezonów udowodniono, że organizacja i społeczność są bardzo mocne.

„Podstawę wspólnoty tworzy się już od najmłodszych lat, dlatego bardzo ważne jest zajętość



dzieci. Przez pryzmat sportowej rywalizacji i zajętości chcemy promować rozwój i podnosić wartość klubu. Jesteśmy bardzo wdzięczni, że przysłiście nam z pomocą i wspólnie zrealizujemy wyznaczone cele. Mamy nadzieję, że w tym roku prace będą przebiegać bardzo szybko i będziemy mieli jedne z najlepszych warunków do uprawiania sportu dla dzieci i młodzieży na Litwie oraz aby piłka nożna harmonijnie się rozwijała” – powiedział, witając przybyłych partnerów, Žydrūnas Grudzinskas, kierownik KP „TransINVEST”.

Klub piłkarski „TransINVEST” jest zlokalizowany we wsi Galina w rejonie wileńskim. Dzięki powstającej akademii młodzieżowej wraz z istniejącymi akademiami i szkołami piłkarskimi rejonu wileńskiego podnosi poziom piłki nożnej.

W sezonie pierwszeństwa I Ligi Litewskiej Federacji Piłki Nożnej 2023 r. drużyna zajęła I miejsce i dzięki osiągniętych wynikom sportowym uzyskała prawo do udziału w mistrzostwach ligi A FFL w sezonie 2024 r. W październiku ubiegłego roku KP „TransINVEST” odniósł historyczne zwycięstwo – zdobył Puchar FFL.

(S-3495)

Komunikat o określeniu przeciętnej ilości zużycia wody pitnej na mieszkańca

Informujemy, że od 1 lutego 2024 r. zgodnie z punktem 2 rozdziału II zatwierzonego uchwałą Rządu Republiki Litewskiej nr 440 z dnia 7 czerwca 2023 r. „O realizacji Ustawy Republiki Litewskiej o dostawach wody pitnej i zagospodarowaniu ścieków” opisu trybu rozliczeń za dostarczoną wodę pitną i świadczone usługi zagospodarowania ścieków oraz punktem 41 opisu standardowych warunków publicznej umowy o dostawach wody pitnej i (lub) zagospodarowaniu ścieków **użytkownikom z Samorządu Rejonu Wileńskiego, dla których z przyczyn technicznych nie zostały zainstalowane liczniki na wodę pitną i (lub) odprowadzanie ścieków, ilość zużytej wody pitnej i odprowadzone ścieki naliczana będzie na podstawie obliczonego przez dostawców wody przeciętnego miesięcznego zużycia wody pitnej na mieszkańca.**

Na obsługiwanych przez ZSA „Vilniaus vandenys” terytorium przeciętne zużycie wody pitnej wynosi miesięcznie 2,51 m³ na mieszkańca.

Na obsługiwanych przez ZSA „Nemenčinės komunalininkas” terytorium przeciętne zużycie wody pitnej wynosi miesięcznie 2,77 m³ na mieszkańca.

Na obsługiwanych przez ZSA „Nemėžio komunalininkas” terytorium przeciętne miesięczne zużycie wody wynosi 3,19 m³ na mieszkańca.

Na obsługiwanych terytorium Domu Opieki Społecznej w Prudiszkach przeciętne miesięczne zużycie wody pitnej wynosi 2,63 m³ na mieszkańca.

(S-3496)



* „Sens życia polega na tym, aby cieszyć się z niego i uczynić go piękniejszym dla każdej ludzkiej osoby.”

David Ben Gurion

Z okazji Dnia Urodzin koleżance z naszego zespołu - **Janinie OZOROWSKIEJ** składamy najserdeczniejsze życzenia: moc zdrowia – to jest najważniejsze i najistotniejsze, radości – z której czerpiemy siłę i wiarę, która niesie nadzieję i nadaje życiu sens, spełnienia szczęśliwych marzeń pod każdym względem, pomyślności we wszystkich sprawach i planach, wsparcia i oparcia od najbliższych i zaufanych osób, obfitych łask Bożych, zwłaszcza tych, które najbardziej są upragnione i potrzebne, a także Opieki Matki Bożej Ostrobramskiej.

Kierowniczka i zespół „Wilnianki”

* Z okazji Dnia Urodzin **Liudmile ŁAURINAWICZIENE** długich lat życia, zdrowia i siły, powodzenia w pracy i całym życiu, spełnienia marzeń, realizacji dobrych zamiarów i planów, pogody ducha, nadziei na lepszą przyszłość oraz wszelkiej pomyślności

życzą pracownicy gminy mickuńskiej, koło ZPL oraz Wspólnota w Mickunach

Z całego serca

* Z okazji Jubileuszu Urodzin **Janinie Paszkiewicz** życzymy zdrowia, szczęścia, pomyślności, 100 lat życia, moc radości. Zdrowie wieczne niech służy, a uśmiech stale gości na twarzy.

Zespół wokalny „Przyjaciele” z Mickun

* „Niech w Twym sercu zawsze słońce jasno świeci jak na niebie, a grad, burza i wichura niech omija zawsze Ciebie”.

Z okazji pięknego Jubileuszu 60. Urodzin **Stanisławowi NARUSZEWICZOWI** składamy wiązkę najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia osobistego, wytrwałości, powodzenia w życiu. Niech każdy dzień darzy uśmiechem, ciepłem i miłością najbliższych.

Koło ZPL w Orzełówce

* Z okazji Dnia Urodzin **Sabinie MOZYRO** życzymy zdrowia, radości, miłości, uśmiechu wesołego i wszystkiego najlepszego.

Zespół wokalny „Przyjaciele” z Mickun

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Bożenie GIEGLIS** pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia: dużo radości – tej małej iskry, która sprawia, że życie jest warte każdego dnia, każdej godziny i każdej minuty. Miej w sobie też zawsze dużo spokoju ducha, który pozwala nam się cieszyć każdą chwilą, doceniać drobne szczęście i radzić sobie z przeciwnościami losu.

Koło ZPL w Rzeszy

* Z okazji Dnia Imienin **Dorocie KONDRATOWICZ** składamy najserdeczniejsze życzenia:

Żyj, aby każdy kolejny dzień był niesamowity i wyjątkowy. Wypełniaj każdą chwilę tak, aby potem wspominać ją z radością. Czerp energię ze słońca, kapiącego deszczu i uśmiechu innych.

Szukaj w sobie siły, entuzjazmu i namiętności.

Żyj najpiękniej jak umiesz. Jesteś wyjątkowa

i zasługujesz na wszystko, co w życiu najlepsze.

Niech św. patronka Dorota ma Cię w swej opiece.

**Rektor Ryszard Kuźmo,
kabarecik „Seniorytki”
i słuchacze PUTW**

Firma zatrudni administratora, staż pracy nie jest wymagany, prawo jazdy kategorii B.

Informacja pod nr. tel.868514284 albo e-mail: info@uabrovita.lt

Zam. 13375



Ból i samotność po stracie tak bliskiej osoby niech złagodzi prawda, że nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich.

Wyrazy współczucia Irenie ANCUKIEWICZ z powodu śmierci siostry Ewy składają starostwo oraz koła AWPL-ZChR i ZPL w Miednikach



Wyrazy współczucia Teresie SAWLEWICZ z powodu śmierci Mamy, MELANII TOMASZUN,

składają członkowie koła AWPL-ZChR w Jawniunach



Niech Aniołowie strzegą jej drogi i przyprowadzą do Boga, dając jej wieczny spokój i radość, tam, gdzie nie ma bólu i smutku.

Ze smutkiem pożegnaliśmy śp. Monikę SAWICKĄ, wieloletnią członkinię Kółka „Żywego Różańca” przy kościele parafii bujwidzkiej. Z różańcem świętym szła ona przez całe swe ziemskie życie, powierzając wszystkie troski i trudności, radości i smutki dnia powszedniego Najświętszej Maryi Pannie. Była skromną, cichą chrześcijanką, życzliwą dla ludzi, opiekuńczą w rodzinie, cierpliwą na ból.

Wierzmy, że i w godzinę pożegnania tego świata Maryja Królowa Różańca Świętego wstawi się za nią u syna swego – Jezusa.

Składamy wyrazy szczerego współczucia dla całej rodziny Zmarłej, łącząc się w bólu i smutku, a także otaczając swą modlitwą i pamięcią.

Członkowie Kółka Żywego Różańca parafii bujwidzkiej



Im droższy człowiek, tym większy ból. Lecz wolą Boga jest rozstanie. Nadzieją – dusz naszych spotkanie.

Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy szczerego współczucia Tadeuszowi KUTYSZOWI wraz z Rodziną z powodu śmierci ukochanej Mamy.

Spółeczność Szkoły Podstawowej w Jęczmieniskach



Trudno żegnać najbliższych, mogli być jeszcze z nami, ale zostaną w naszym sercu i pamięci na zawsze. Łączymy się w bólu i składamy wyrazy głębokiego współczucia Leokadii GRYNCEWICZ wraz z Rodziną z powodu przedwczesnej śmierci syna Andrzeja.

Koło ZPL w Orzełówce

Wileńskie Seminarium

Duchowne św. Józefa zaprasza na

WEEKEND POWOŁANIOWY

w dniach 23-25 lutego br.

Zapraszamy młodzież męską i mężczyzn, którzy nie wybrali jeszcze drogi życiowej do spędzenia weekendu w seminarium

Wiek uczestników: od 16 lat

Adres: ul. Kalwaryj 325, Wilno

W programie - rozmowy z klerykami, wspólna modlitwa, dzielenie się doświadczeniami oraz możliwość zobaczenia życia w seminarium, świadectwo księdza Rajmunda Jurolaitysa



Chcący wziąć udział proszeni są o rejestrację:
pod numerem telefonu
(+370 5) 270 1602
lub mailowo: rastinevks@seminarija.lt



Łączymy się w bólu i smutku oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim z powodu śmierci Melanii TOMASZUN, wieloletniej członkini AWPL-ZCHR, ZPL rejonu szyrwinckiego.

Niech dobry Bóg otworzy Jej bramy Swego Królestwa. Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie...

Koła AWPL-ZCHR, ZPL rejonu szyrwinckiego

Szymański z rekordem kraju



Niespełna 22-letni Jakub Szymański ustanowił podczas mityngu w Dusseldorfie halowy rekord Polski w biegu na 60 m ppł. Polak zwyciężył czasem 7,47. Jego rezultat to wyrównany najlepszy w tym roku wynik na świecie. Szymański poprawił rekord kraju o 0,01 sekundy. Poprzedni najlepszy rezultat w historii należał od dwóch lat do Damiana Czykiera.

Polki mierzą się z Austriaczkami

W półfinale Ligi Mistrzyń tenisistek stołowych KTS Enea Siarkopol Tarnozeg zagra z zespołem Linz AG Froschberg. Mistrzyni Polski, które były



najlepsze w poprzedniej edycji LM, awansowały do półfinału po zaciętej walce z ASD Quattro Mori Cagliari. O ich awansie też zadecydował „złoty mecz”, które w swojej hali wygrały 2:1.

Niesamowity Poel

Mathieu van der Poel obronił w czeskim Taborze tytuł mistrza świata elity w kolarstwie przełajowym. 29-letni Holender po raz szósty w karierze założył tęcza koszulkę. Srebrny medal wywalczył rodak zwycięzcy Joris Nieuwenhuis, a po brązowy sięgnął Belg Michael Vanthourenhout.

Skoczkowie nadal rozczarowują

Aleksander Zniszczoł zajął ósme miejsce w konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Willingen. Wygrał Niemiec Andreas Wellinger, przed Japończykiem Ryoyu Kobayashim i Szwajcarem Gregorem Deschwandenerem. Dawid Kubacki był 18., a Kamil Stoch 23.

Srebro Tarnowskiego



Paweł Tarnowski wywalczył srebrny medal żeglarskich mistrzostw świata w windsurfingowej olimpijskiej klasie iQFoil. Na Lanzarote najlepszy okazał się Włoch Nicolo Renna, a trzeci był broniący tytułu Holender Luuc Van Opzeeland.

Polacy wicemistrzami Europy w hokeju na trawie

Z dna na prawie sam szczyt

Polscy hokeiści na trawie zdobyli srebrny medal halowych mistrzostw Europy, które w niedzielę zakończyły się w belgijskim Leuven. W finale przegrali z Niemcami 2:5 (1:2). Brązowy medal wywalczyła Belgia po zwycięstwie nad broniącą tytułu Austrią 7:6.

To pierwszy medal halowych ME polskiej reprezentacji od 18 lat. W 2006 roku w holenderskim Eindhoven biało-czerwoni zdobyli wicemistrzostwo kontynentu również przegrywając w finale z Niemcami (1:7). Ostatnim znaczącym sukcesem polskich hokeistów był srebrny medal mistrzostw świata wywalczony w Poznaniu w 2011 roku.

W decydującym spotkaniu turnieju biało-czerwonym tylko momentami udawało się dotrzymać kroku rywalom. W ostatniej minucie drugiej kwarty Gracjan Jarzyski po indywidualnej akcji i efektywnym uderzeniu doprowadził do remisu (1:1), ale Niemcy jeszcze przed przerwą zdążyli znów objąć prowadzenie. Druga część spotkania rozpoczęła się obiecująco dla Polaków, którzy po голу Patryka Pawlaka z krótkiego rogu ponownie wyrównali, ale z każdą kolejną minutą rosła przewaga Niemców, którzy grali też coraz skuteczniej. Przy stanie 2:5 selekcjoner Dariusz Rachwański wycofał bramkarza, ale ten manewr taktyczny nie wpłynął znacząco na przebieg meczu.

Turniej dla polskiej reprezentacji był prawdziwym rollercoasterem. Po dwóch porażkach (z Portugalią i Ukrainą) podopieczni Rachwańskiego mogli zająć nawet ostatnie miejsce w swojej grupie i wówczas zostaliby zdegradowani do drugiej dywizji. Ostatecznie dotarli do finału, eliminując w półfinale broniących tytułu Austriaków po karnych zagrywkach. Cztery najlepsze



Biało-czerwoni sprawili miłą niespodziankę docierając aż do finału, w którym musieli uznać wyższość Niemców

zespoły z Leuven uzyskały kwalifikację do przyszłorocznych halowych mistrzostw świata. Z elitą pożegnali się reprezentacje Chorwacji i Ukrainy.

Litewscy tenisiści ograli Gruzję w Pucharze Davisa

O krok od przegranej

Po dwudniowych zmaganiach tenisiści polowi Litwy z trudem, ale pokonali rywali z drużyny Gruzji z wynikiem 3:2. Gospodarze w Pucharze Davisa byli o krok od przegranej, a gościom z Kaukazu do zwycięstwa zabrakło jednego punktu...

Pojedynek tenisistów Gruzji (Sakartwelo) i Litwy rozpoczął się w ubiegłą sobotę, a w meczu otwarcia Vilius Gaubas nie sprostał liderowi Sabie Purtseladze i uległ mu po trzysetowym zaciętym pojedynku 3:6, 6:1, 5:7. Równowagę przywrócił lider litewskiego teamu Ričardas Berankis, który dość łatwo 6:2, 6:2 ogrzał Zurę Tkemaladze. W drugim dniu zmagani grał debel Aleksander Metreweli i Aleksander Bakshi zdołał pokonać litewską parę Edas Butvilas – Tadas Babelis. Litewscy tenisiści mają wyższe notowania w rankingu, ale gruzińscy debliści wspięli się na wyżyny umiejętności i wygrali 7:5, 4:6, 6:4. Butvilas po spotkaniu wynik meczu określił nadzwyczaj lakonicznie: „Tragedia”.

W czwartym pojedynku rakiety skrzyżowali liderzy obu ekip – Ričardas Berankis i Saba Purtseladze. Obaj zawodnicy pokazali stojący na dobrym poziomie tenis, a losy tego dramatycznego wyrównanego pojedynku ważyły się przez prawie trzy godziny. W pierwszym secie minimalnie lepszy był Berankis, który wygrał go 7:6(5). W drugim secie dominował natomiast Purtseladze, który odniósł setowe zwycięstwo z wynikiem 6:3. W trzeciej odsłonie walka toczyła się gem za gem. W pewnym momencie Gruziniowi do odniesienia historycznego zwycięstwa brakowało jednego wygranego podania, ale bardziej doświadczony i wyżej rankingowany Litwin zdołał wyjść z opresji i decydującego seta wygrać 7:6(7). Po przegranej Gruzini



Po niezwykle emocjonującym i zaciętym pojedynku Litwini zdołali opuścić kort z tarczą

zalał się łzami i rozszalony nie chciał opuszczać kortu, a Beranki przyznał, że był to jeden z najbardziej dramatycznych i trudnych pojedynków w jego zawodowej karierze.

W decydującym pojedynku reprezentant gospodarzy Vilius Gaubas w dwóch setach 7:5 i 6:3 pokonał Zurę Tkemaladze. Gruzini w pierwszym secie stawiali zacięty opór, ale w kolejnym dominacja Litwina nie budziła wątpliwości.

Litewskim tenisistom kibicował prezydent Gitanas Nausėda, który żywo reagował na to, co się działo na korcie.

Z. Ż.

PS w łyżwiarstwie szybkim w Quebecu

Zwycięstwo polskich sprinterów

Łyżwiarze szybcy Marek Kania, Piotr Michalski i Damian Żurek zwyciężyli w sprincie drużynowym finałowych zawodów Pucharu Świata w Quebecu. Wcześniej Kania był drugi, Michalski – trzeci, a Żurek – dziewiąty w rywalizacji indywidualnej na 500 m.

W rywalizacji drużyn biało-czerwoni uzyskali wynik 1.18,71 i byli o 0,09 s szybsi od Norwegów oraz o 0,1 od Amerykanów, którzy zwyciężyli w klasyfikacji końcowej. Polacy uplasowali się w niej na drugiej pozycji, podobnie jak Polki po występie dzień wcześniej.

Indywidualnie Kania, który w sobotę był na 500 m czwarty, miał nie najlepszy start, ale potem znacznie podkręcił tempo i uzyskał wynik 34,69, o 0,03 s lepszy niż w dzień wcześniej. Michalski osiągnął 34,72, a Żurek – 34,96. Zwyciężył Amerykanin Jordan Stolz, który rezultatem 34,36 pobit o 0,01 s rekord toru. W klasyfikacji końcowej na tym dystansie triumfował Japończyk Wataru Morishige. Kania zakończył sezon na siódmej pozycji, Żurek – na ósmej, a Michalski – na 11.

Karolina Bosiek, Iga Wojtasik i Andżelika Wójcik, które w minioną sobotę uplasowały się na drugiej pozycji w sprincie drużynowym – i na tej też zakończyły sezon w klasyfikacji generalnej – nie odniosły sukcesów na 500 m indywidualnie. Najlepsza z nich Bosiek zajęła 10. miejsce – 38,59. Zwyciężyła Holenderka Femke Kok – 37,71, natomiast Amerykanka Erin Jackson, która zajęła w niedzielę trzecie miejsce – 37,94, triumfowała w klasyfikacji końcowej tej konkurencji.



Polscy panczeniści odnieśli duży sukces, wygrywając sprint drużynowy w finale PS

Ostatnią imprezą elity tej zimy będą mistrzostwa świata, które odbędą się 15-18 lutego w Calgary.